Uwaga! numer nie jest antydatowany!

Cena 15 gr. Dziś 20 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. l. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kioskach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów niedziela 26 sierpnia 1934 Nr. 234 ABC

Fantastyczne pomysły dziennika francuskiego

na temat nieistniejącego traktatu

WARSZAWA 25. 8. (PAT) „Echo de Paris" komunikuje z Berlina, że według informacyj, otrzymanych od jakiejś tajemniczej polskiej osobistości rzekomo prowadzone tam już od dłuższego czasu pertraktacje w sprawie zawarcia polsko - niemieckiego układu handlowego, miały posunąć się znacznie naprzód. W ostatnich tygodniach. Konwencja handlowa, oparta na zasadzie absolutnej wzajemności, miałaby przewidywać tajną klauzulę która pociągnęłaby za sobą na wypadek zaangażowania się Niemiec w jakiś konflikt deklarację neutralności ze strony Polski.

W związku z tą wiadomością, Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia absurdalności tego rodzaju pogłosek lansowanych przez niektóre organa prasy francuskiej w celach im tylko wiadomych. Wszelkie wiadomości o jakichś rzekomych tajnych klauzulach nieistniejącego traktatu handlowego, omawianego podczas nieistniejących rokowań nie zasługują na poważne traktowanie co zresztą stwierdziła już wczoraj Agencja Reutera, cytując przytem opinję miarodajnych kół francuskich.

Nowe zarządzenia Ministerstwa Oświaty

Dowolne używanie zeszytów. — Ustalenie wysokości opłat

WARSZAWA, 25. 8. (tel. wł. — G.). Minister oświaty wydał szereg zarządzeń w związku z nowym rokiem szkolnym 1934/35.

Wobec anulowania zarządzenia Ministerstwa w sprawie normalizacji zeszytów dla szkół powszechnych, otrzymały Kuratorja zlecenie o **dopuszczeniu do użytku w szkołach powszechnych zeszytów wszelkich typów**. W szkołach powszechnych używane będą mogły być zeszyty, które dotychczas pojawiały się w sprzedaży, jak również te, które przystosowano już do typu znormalizowanego.

Szkołom średnim i powszechnym nadesłano nowe programy nauczania w roku 1934/35, przyczem jednocześnie **unieważniono poprzednie przepisy, dotyczące programów szkolnych**.

Ministerstwo Wyznań Rel. i Ośw. Publ. ustaliło nowe taksy opłat dla szkół zawodowych. W szkołach technicznych taksa wynosi 170 zł. rocznie, przy studjach mechanicznych, kolejowych, elektrycznych itp. **Na wydziałach budowlanych zaś 130 zł. rocznie.** W liceach i szkołach handlowych opłata za naukę wynosić będzie zł. 130 rocznie.

Opłaty na kursach zawodowych dla rzemieślników, przemysłu metalowego, budowlanego i drzewnego wynosić mają **zł. 3 miesięcznie.** Jednocześnie Ministerstwo wydało nowy **wykaz opłat za egzaminy nauczycieli szkół powszechnych. Taksa za pełny egzamin na dyplom nauczyciela szkół powszechnych dla eksternów wynosi 60 zł. Taksa za pełny egzamin dojrzałości dla eksternów zdających przy szkołach średnich** (państwowych) **określoną została na zł. 60.**

Francuzi wycofali się z Challenge'u

WARSZAWA 25. 8. (tel. wł. G) W ciągu dnia jutrzejszego przybędą do Warszawy piloci którzy wezmą udział w międzynarodowym turnieju lotniczym. W Paryżu waży się sprawa udziału w tym turnieju ekipy francuskiej. Jak wiadomo cztery francuskie samoloty zostały wycofane i do Warszawy mają przybyć tylko trzy samoloty francuskie. W kołach lotniczych paryskich dają się słyszeć głosy, że nie należy wysyłać na zawody o tak wielkiem znaczeniu ekipy osłabionej, która niema prawie żadnych szans uzyskania lepszych miejsc. Uchodzi niemal za pewnik, że Francuzi startować nie będą. W turnieju weźmie więc udział 37 samolotów z tego 14 niemieckich, 4 czechosłowackie, 13 polskich i 6 włoskich.

Burza zmiotła 25 starych lip na rzeszowskim gościńcu

(a) Donoszą nam z Rzeszowa:

W piątek przesunęła się przez powiat rzeszowski gwałtowna burza, która czasami przybierała formę szalejącego jakiegoś huraganu. Około godz. 7-mej wieczorem w odległości 9 km. od Rzeszowa na drodze powiatowej srożący się huragan zniósł z powierzchni 25 starych lip, które upadły wpoprzek drogi i zatarasowały ją na czas dłuższy. Wszelka komunikacja została wstrzymana. Przewody telegraficzne i telefoniczne uległy zniszczeniu na znaczniejszej przestrzeni.

Radny B. B. fałszerzem weksli

Wielka afera oszukańcza w Toruniu

W ub. środę zgłosił się u prokuratora Sądu Okr. w Toruniu właściciel zakładu graficznego i radny miejski klubu BB. **Edward Stefanowicz**, ktiry przyznał się do sfałszowania weksli **na kwotę** 87.249 zł. oraz pieczęci. Poszkodowane zostały: **Bank Polski** na kwotę 24.730 zł., **Komunalna Kasa Oszczędn. m. Torunia** na 34.160 zł. i niemiecki **„Vereinsbank"** w Toruniu na 22.825. Inne instytucje zostały poszkodowane na 5.528 zł.

Afera ze względu na jej rozmiary i osobę Stefanowicza, który cieszył się wielkiem zaufaniem sfer bankowych i finansowych i był nawet cenzorem Banku Polskiego — wywołała w Toruniu i na Pomorzu olbrzymie wrażenie.

Takio zdenerwowane

PARYZ. 25.VIII. (PAT). Prasa paryska omawia szeroko wypadki rozgrywające się na Dalekim Wschodzie. „Petit Journal pisze, iż Sowiety przygotowują się do wstąpienia do Ligi Narodów, zaś Japonja ma poważne troski na Pacyfiku. Nie jeat to zatem moment odpowiedni dla podjęcia niepewnej walki. Korespondent „Petit Parisien" w Szanghaju stwierdza, iż konflikt rosyjsko-japoński mniej jest niebezpieczny na miejscu, niż widziany z Europy. Tokio i Moskwa dokonywują energicznych demarche dyplomatycznych, które jednak przyjmowane są z uśmiechem, ponieważ wszyscy wiedzą, że jest to bluff przeciwnej strony.

„Journal" sądzi, iż istnieje konflikt raczej między Japonją a Stanami Zjednoczonemi. W rzeczywistości jesteśmy świadkami nowego epizodu tej gry na Pacyfiku, gdzie chodzi o panowanie na tem morzu. „Excelsior donosi, iż w Japonji odczuwa się pewne zdenerwowanie. Przyjmowane są tam awanse Berlina jak też i pewne sugestje Londynu i Paryża.

Słaba tendencja dla funta

WARSZAWA, 25. 8. (PAT). Na rynku pieniężnym nie zanotowano dziś poważniejszych zmian. Dla funta ang. panowała tendencja słaba i **kurs dewizy londyńskiej obniżył się nieco w Zurychu z 15.31 do 15.29**, a w Paryżu z 75.73 do 75.70. Na giełdzie londyńskiej kursy obcych dewiz utrzymały się znowu na poziomie notowań piątkowych. Jedynie minimalną **zwyżkę** wykazała dewiza szwajcarska: w Londynie z $15.30\frac{3}{4}$ do 15.30 i nowojorska z $5.07\frac{1}{16}$ do $5.06\frac{15}{16}$. **Dewiza amerykańska zwyżkowała pozatem nieco na giełdzie paryskiej** z $14.93\frac{3}{4}$ do 14.94 natomiast na giełdzie zurychskiej wykazała minimalny spadek z $3.01\frac{7}{8}$ do $3.01\frac{3}{4}$.

Zamach złodziejski na misję handlową Z. S. S. R.

WARSZAWA, 25. 8. (Tel. wł. G.) Ubiegłej nocy do lokalu handlowej misji sowieckiej, znajdującego się na parterze, przy ul. Koszykowej, włamali się dwaj złodzieje, którzy plądrowali lokal przez czas dłuższy. Spłoszyło ich dopiero nadejście jednego z urzędników misji. Jeden ze złodziei uciekł, drugiego schwytano. W komisarjacie policji stwierdzono, że jest to niejaki Wacław Syropol, karany już 12 razy.

TOKIO, 25. 8. (PAT.) **Według doniesień z Chin, marszałek Czang-Kaj-Szek poważnie zachorował.**

Wyznaczenie zastępcy aresztowanego adwokata

WARSZAWA, 25. 8. (tel. wł. — G.) Rada Adwokacka w Warszawie wyznaczy **na najbliższem** posiedzeniu zastępcę **adw. Rościszewskiego** dla prowadzenia **jego kancelarji**. Jak wiadomo adw. Rościszewski został w b. tygodniu aresztowany przez policję polityczną pod zarzutem należenia do Obozu Narodowo-Radykalnego, zlikwidowanego przez władze administracyjne.

Konsul francuski u aresztowanych dyrektorów

WARSZAWA, 25. 8. (tel. wł. — G.) **Za zezwoleniem sędziego śledczego Demanta odbyło się wczoraj w więzieniu mokotowskiem półgodzinne widzenie generalnego konsula francuskiego z aresztowanymi dyrektorami Zakładów Żyrardowskich.**

Jak uczą grzeczności sprzedających — w Anglji

W dużych magazynach londyńskich spotyka się od czasu do czasu panią, która przy wybieraniu zakupów **okazuje zły humor**, jest niesłychanie wybredna, wymagająca, przebiera we wszystkiem, każe sobie pokazać to i tamto, odrzuca z grymasem, słowem wystawia cierpliwość i nerwy sprzedających na ciężką próbę.

Pani ta, która koniec końców **nic nie kupiwszy wychodzi z magazynu**, składa później dokładny **raport właścicielowi lub dyrekcji**, o zachowaniu się ekspedjentek i personelu, i biada tym lub tej, których wskaże jako nieuprzejmych lub nerwowych.

Pani ta jest — jak można się domyśleć z tego — płatną urzędniczką, która pełni funkcje sui generis **detektywa**, próbującego sprowokować obsługę magazynu do nieuprzejmego gestu lub słowa.

Zdaje się, że w wielu naszych sklepach przydałaby się tego rodzaju kontrola.

Wyrok na senatora z B. B. trzymany w tajemnicy

WARSZAWA 25. 8. (tel. wł. G) Sfery zbliżone do BB zapewniały, że w **połowie bieżącego tyg. będzie ogłoszony wyrok w sprawie senatora Dobieckiego** i zarzutów stawianych mu w związku ze sprawą żyrardowską. **Wyrok ten nie ukazał się jeszcze, a jak się dowiadujemy, na pytanie zwrócone ze strony sanacyjnej odpowiedziano, że wprawdzie wyrok został wydany, lecz nie może być podany do wiadomości publicznej bez zgody prezesa klubu płk. Sławka, któremu ten wyrok przesłano.**

Nauka poszła w las

Umowa o nowej pożyczce amerykańskiej dla Niemiec

LONDYN, 25. VIII (PAT.) „Daily Express" donosi z Nowego Jorku, że między bankierami amerykańskimi i angielskimi toczą się narady w sprawie udzielenia Niemcom pożyczki. Mimo nabytego doświadczenia, bankierzy amerykańscy rzekomo gotowi są udzielić Niemcom nowych kredytów pod warunkiem, że Niemcy złożą jako zabezpieczenie tych kredytów wszystkie depozyty, posiadane poza granicami państwa, 2) wzamian za te kredyty Niemcy zwolnią z zamrożenia niektóre kredyty, ulokowane przed dwoma laty, 3) uzyskane obecnie kredyty mają być zużyte w Stanach Zjednoczonych na zakup surowców, których Niemcy obecnie silnie potrzebują.

Wśród banków, które gotowe są udzielić Niemcom kredytu wymieniają Federal Reserve Bank w Nowym Jorku, National City Bank, oraz Bank Morgana.

Najlepsze porty lotnicze

i najlepsze samoloty posiadają Niemcy

PARYŻ 25. 8. (PAT) Journal zamieszcza dłuższy artykuł o lotnictwie niemieckiem. Niemcy posiadają obecnie pisze dziennik **najlepsze porty lotnicze w Europie** i mają odpowiednią ilość specjalistów mechaników i pilotów. Teoretycznie Niemcy nie posiadają lotniska wojskowego, jednak ich **aparaty cywilne tą tak budowane, iż mogą być łatwo przekształcone na samoloty wojskowe.** Samoloty Lufthansy mają dużą wartość wojskową. Normalne uzbrojenie aparatu Junkers 52 składa się z jednego działa 20 milimetrowego, 6 karabinów maszynowych, 6 bomb o wadze 100 kg i 18 bomb po 50 kg. Aparaty te osiągają szybkość 240 klm na godzinę.

Dziennik podkreśla, że francuskie samoloty bombardujące posiadają tylko szybkość 140 klm. na godzinę i zabrać mogą o wiele mniej środków wybuchowych. Samoloty Junkersa G. 38, któremi będzie posługiwała się armja japońska mogą zabrać 12 tonn obciążenia i mają szybkość 185 klm. na godzinę.

Uzbrojenie tego typu samolotów stanowi 8 **karabinów maszynowych i 1 działo 20-milimetrowe.** Dziennik opisuje w dalszym ciągu typ Heinkel 70, który wioząc 7 pasażerów osiąga **szybkość 320 km na godzinę.** W razie przebudowy tego typu na samolot myśliwski, może on osiągnąć teoretycznie **szybkość 500 km na godzinę.** Aparat ten przekształcony na samolot bombardujący, może zabrać 700 kg. materjałów wybuchowych.

Ribaud sztucznie odżywiany

PARYŻ, 25. 8. (PAT). Przebywający w więzieniu w związku z aferą Stawiskiego **b. adwokat Ribaud-Gibaud**, który od 9 dni nie przyjmuje pożywienia, **osłabł tak dalece, że wczoraj musiał być przewieziony do szpitala więziennego**, gdzie rozpoczęto sztuczne odżywianie więźnia.

Niedziela na boiskach Polski i zagranicą

W Warszawie: Na stadjonie Wojska Polskiego o 16.30 mecz rewanżowy Warszawa — Gdańsk. Na kortach Legji o 10 i 15 międzynar. mistrz. tenisowe Polski. Na Dynasach o godz. 17.30 zakończenie wyścigu kolarskiego Berlin — Warszawa.

We Lwowie: Boisko Pogoni godz. 15.15 **Ognisko (Jarosław) — Pogoń I B.** mistrzostwo ligi okręgowej. **Hasmonea — Lechja.** Mistrzostwo ligi okręgowej. Boisko Lewandówka godz. 16-ta: **TSL — Drugi Sokół.** Boisko 26 pp. ul. Kleparowska.

W Krakowie mecz Ferencvarosi (Budapeszt) — Garbarnia.

W Katowicach trójmecz lekkoatletyczny Kraków — Śląsk — Łódź.

W Stanisławowie mecz o wejście do Ligi Rewera — Czarni.

ZAGRANICĄ. W Białogrodzie mecz **Polska — Jugosławja.**

W Rydze startują nasi jeźdźcy.

W Szwajcarji automobilowe Grand Prix z udziałem Koźmianowej.



Jak już donosiliśmy wczoraj, amerykański lotnik Hutchinson otrzymał wczoraj pozwolenie z ludowego komisarjatu komunikacji Z.S.S.R. na zaprowadzenie komunikacji lotniczej na linji Moskwa - N. Jork.

Pułk. Hutchinson jest znany ze swego lotu w r. ub. na trasie: AMARYKA, Labrador, Grenlandja, Islandja, Szkocja, LONDYN, — odbytym na sparacie skonstruowanym przez Polaka Sikorskiego, a ochrzczonym nazwą „Latająca rodzina". Lot swój — jak wiadomo — odbył H. wraz z żoną, dwiema córeczkami oraz mechanikiem, radjografem i operatorem kinowym.

Rycina powyższa przedstawia całą tę ekipę na tle samolotu.

Konferencja państw bałtyckich

RYGA 25. 8. (PAT) W środę dnia 29 bm. rozpocznie się w Rydze **konferencja przedstawicieli Łotwy, Litwy i** Estonji w sprawie omówienia zasad stałej współpracy tych państw. Ze strony łotewskiej udział weźmie **sekretarz generalny MSZ Munters, ze strony litewskiej b. poseł w Rydze a obecnie** dyr. depart. politycznego Urbszys, zaś ze strony estońskiej **wiceminister spraw zagranicznych Laretei.**

Komunikat Koła Małopolsko - Wołyńskiego Związku Księgarzy Polskich, w sprawie zakupów książek szkolnych. Ponieważ niektórzy kierownicy klas dają uczniom kategoryczne zlecenia w jakich księgarniach powinni nabywać książki szkolne — Związek Księgarzy Polskich — podaje do wiadomości, że zarządzenia takie są krzywdzące dla ogółu księgarstwa i że książki szkolne sprzedawane są przez wszystkie księgarnie lwowskie — po tych samych cenach, z uwzględnieniem opłaty znaczków na budowę szkół w Polsce. 1422

Przewaga kolarzy niemieckich wzrosła

WARSZAWA. Po trzecim etapie biegu kolarskiego Berlin-Warszawa, klasyfikacja ogólna przedstawia się następująco: zawodnicy niemieccy mają czas 97 godzin 39 minut 47, 2 sekund, polscy zaś 102 godziny 21 minut, 20, 4 sekund. Niemcy mają już przewagę nad Polską 4 godziny, 41 minut, 33 sekund.

Podziękowanie

Wszystkim Tym, którzy w bolesnej dla mnie chwili po zgonie Drogiego mi Męża śp. Gabrjela bar. Schillinga okazali swe współczucie i oddali Mu ostatnią posługę, składam serdeczną podziękę.

W szczególności dziękuję P. T. Pracownikom Pow. Zakładu Ubezp., W. Szan. Dyr. Florjanki oraz Tym Wszystkim którzy uczcili pamięć Jego. Bóg Wam zapłać. **Żona**

Tylko Hitler

Przebudowa ustroju niemieckiego w Trzeciej Rzeszy, oraz skupienie całej władzy w ręku Adolfa Hitlera, jako głowy państwa i kanclerza zarazem, jest zjawiskiem prawno-politycznem nietylko niezwykłem, ale oczywiście zaskakującem także samych Niemców, którym trzeba było przed głosowaniem z 19-go sierpnia 1934, jakoś objaśnić ten gmach jednowładczy.

Robiono to też w Niemczech rozmaicie.

P. Rudolf Hess, zastępca Hitlera na stanowisku przewódcy stronnictwa narodowo-socjalistycznego, nie bawiąc się w dociekania ustrojowo-prawne, powiedział poprostu w mowie 15. 8. 34 w Kiel:

— Adolf Hitler jest genjuszem, czemu nie przeczą obecnie już i przeciwnicy... Hitler i tylko Hitler może być kierownikiem... Któż mógłby wskazać kogoś godniejszego niż on na stanowisko głowy państwa?... Powie ktoś: niedobrze łączyć całą władzę w jednem ręku. Trzeba mu odpowiedzieć, że już niegdyś Rzymianie w ciężkich czasach oddawali całą władzę komuś młodemu i dzielnemu, a Rzymianie wiedzieli jak się kieruje państwem...

Oczywiście jednak rozprawienie się z pojęciami nowoczesnemi o ustroju państw przez powołanie się na wyjątkowe właśnie i przejściowe urządzenie dyktatury starorzymskiej nie może tu wystarczyć, więc starano się objaśniać inaczej.

Nie kto inny, jak p. Frank, komisarz sprawiedliwości Rzeszy, podjął zadanie prawniczego niejako objaśnienia nowy z 2-go sierpnia 1934 o zjednoczeniu władzy kanclerza i prezydenta Rzeszy, poddanej do zatwierdzenia w głosowaniu z 19-go sierpnia 1934 i dokonał tego w trzech tezach (Völk. Beob. nr. 229 z 17-go b. m.):

— Trzeba zwrócić szczególną uwagę na prawną stronę sprawy.

1. Przewodniem pojęciem ruchu naszego jest jedność. Prawdziwej jedności niema bez równości gatunkowej i bez przewództwa. Równość gatunkowa polega na rasie. — Przewództwo musi być oparte o rasę. Naród jest wierny Hitlerowi, gdyż jest to krew z jego najlepszej krwi.

2. Przewództwo takie zgodne jest z starogermańską tradycją.

3. Przewódca zjawił się narodowi niemieckiemu w osobie Adolfa Hitlera, który zwyciężył wrogów jedności Rzeszy.

Prawdopodobnie niejednemu wyda się, że także i to rozumowanie, rzekomo prawnicze, niewiele ma w sobie pierwiastków prawniczych. Nic dziwnego. Niemiecki ruch nacjonal-socjalistyczny nie od dziś odrzuca powszechną naukę prawa, a zastępuje ją własnym wątkiem pojęć, zwykle bardzo bałamutnym.

W każdym razie różne te próby uzasadnień świadczą, że także w Niemczech zdają sobie sprawę z niezwykłości przewrotu ustrojowego Trzeciej Rzeszy, dokonanego przez skupienie całej władzy w jednem ręku, gdyż obecnie przewódca stronnictwa jest kierownikiem rządu, głową państwa i zwierzchnikiem oraz rozkazodawcą wojska.

Poprowadzenie budowy Trzeciej Rzeszy do szczytu w taki sposób nie świadczy dodatnio o rozwadze jej kierowników. Sam zmysł samozachowawczy powinienby im był radzić ustrój mniej uproszczony i trwalszy. Ale w takich wypadkach żądza władzy nieraz bierze górę.

Natomiast dla zagranicy tkwi w tej przebudowie poważne ostrzeżenie. Jedynowładztwo tego rodzaju, jak powiada nawet p. Rudolf Hess, powołując się na starożytną dyktaturę rzymską, obliczone bywa na wyjątkowe okresy. Niemcy dzisiejsze wierzą widocznie znowu w nadchodzącą godzinę swych przeznaczeń.

Stanisław Stroński.

O pomnik grobowy gen. Rozwadowskiego

„W owej też godzinie poprzysięglem sobie, że w czasie całej tej wojny, na którą wyruszałem wyłącznie z myślą o Polsce, nie będę miał na oku ani siebie samego, ani żadnego innego celu, prócz tej świętej sprawy“. (Z pamiętników Generała Rozwadowskiego).

Ilekroć w naszej wyobraźni stanie postać Generała Tadeusza Rozwadowskiego, tego rycerza bez zmazy i skazy, nie możemy się oprzeć uczuciu dumy, iż tenże właśnie człowiek stanął na czele armji Polskiej jako jej pierwszy szef Sztabu Generalnego. Jego wiekopomne zasługi są niezaprzeczone. Obrona Lwowa i Małopolski Wschodniej, a następnie Kampanja 1920 roku przeciw bolszewikom są najpiękniejszemi kartami Jego życia. Do swej roli Wodza Armji Narodowej przygotowywał się pilnie i sumiennie od najmłodszych lat. Osobiste zalety duszy i serca stawiają Go na bardzo wysokim piedestale w umysłach wszystkich Polaków.

To też wdzięczny Naród postanowił uczcić pamięć Jego — pomnikiem.

Przed paru laty zawiązał się w Krakowie Centralny Komitet budowy pomnika Generała Rozwadoskiego. Po miastach wojewódzkich powstały komitety miejscowe. We Lwowie istnieje komitet, którego zadaniem specjalnem jest zbudowanie Nagrobka na mogile Generała na Cmentarzu Obrońców Lwowa. Komitet lwowski nie szczędzi trudów w gromadzeniu funduszów na ten cel i ma nadzieję, iż przy wydatnem poparciu polskiego społeczeństwa we Lwowie będzie mógł w niedługim czasie przystąpić do realizacji zamierzonej budowy nagrobka.

Komitet ma do nabycia jeszcze większą ilość egzemplarzy pięknego dzieła pt. **„Generał Rozwadowski“** po cenie własnych kosztów tj. zł 4.—. O informacje prosimy się zgłaszać do Prezydjum Komitetu. Tel. 1—27.

Słowianie są „lepszymi“ nordykami

niż Germanie

W połowie sierpnia zakończył swoje obrady **w Londynie pierwszy międzynarodowy kongres antropologów i etnologów.** Zjazd był bardzo liczny (przeszło 1200 delegatów) i przyniósł ciekawe rezultaty.

Największe zainteresowanie budziły obrady sekcji antropologicznej, na której szeroko dyskutowano tak bardzo modne dziś i aktualne **zagadnienia rasowe.** Wśród referatów na ten temat na plan pierwszy wybił się referat **prof. dr. Jana Czekanowskiego ze Lwowa,** cytowany i streszczany przez całą prasę międzynarodową, w którym uczony polski rozprawił się z teorjami rasizmu niemieckiego.

Prof. Czekanowski zaznajomił zjazd z wynikiem swych długoletnich studjów, na podstawie których ustalił, iż **element nordyczny przeważa bynajmniej nie u Germanów, lecz przedewszystkiem u starych Słowian.** Element śródziemnomorski dominuje wśród Anglo-Sasów. Prof. Czekanowski uważa również za najzupełniej błędny pogląd, iż element nordycki przeważał wśród starych Germanów i że na podstawie przewagi tego elementu można nawet przeprowadzić odróżnienie między starymi Germanami a Słowianami. Wśród starych Germanów w równej mierze występuje zarówno element nordyczny, jak i śródziemnomorski — natomiast antropologiczną cechą, wyróżniającą Słowian jest mieszanina elementu nordyckiego i lapoidalnego. Prof. Czekanowski scharakteryzował następnie różnice antropologiczne, zachodzące między zachodnimi, północnymi i wschodnimi Germanami. U **Germanów zachodnich występuje całkiem wyraźnie przewaga elementu śródziemnomorskiego, nordyczny występuje obficiej tylko u Germanów Wschodnich i północnych.** Stopniowe zmniejszanie się elementu śródziemnomorskiego w porównaniu do Germanów zachodnich tłumaczy się **niewątpliwie bliskiem współżyciem Germanów północnych i wschodnich ze Słowianami.**

Referat prof. Czekanowskiego wywołał w Londynie bardzo ożywioną dyskusję. Jest on niesłychanie ciekawym przyczynkiem do teoryj rasistów niemieckich. Na podstawie wieloletnich studjów wykazał znakomity antropolog polski, iż pretensje rasistów niemieckich do tego, iż Niemcy są najbardziej nordycznym narodem świata — to uroszczenia nieoparte na żadnej podstawie naukowej. Element nordyczny występuje częściej u Słowian, niż u potomków dawnych Germanów, Niemców dzisiejszych. Jeżeli już zgodzić się na tezę, iż ten element nordyczny jest czemś, naprawdę tak niesłychanie cennem, to trzeba zgodzić się i na dalszy wniosek, wypływający z najnowszych badań naukowych, a mianowicie na to, że **element ten występuje przedewszystkiem nie u Niemców, lecz u Słowian.**

Należy podkreślić liczny udział w kongresie przedstawicieli ras kolorowych. Interesowali się oni jednak mniej pracami z dziedziny antropologji, a więcej z dziedziny etnologii i etnografji.

Być może, że będziemy mieli sposobność podzielić się z naszymi czytelnikami nieco obszerniej wynikami londyńskiego kongresu.

Nie wątpimy zresztą, że wyniki te zostaną zreformowane na posiedzeniach Lwowskiego Towarzystwa Naukowego. Prof. Czekanowski, który tak chlubnie rozgłasza po świecie naukę polską i siedzibę swojej placówki naukowej — Lwów, nie zechce chyba ograniczyć lwowskich czytelników swoich dzieł i swoich zwolenników do przeczytania prasowego komunikatu w dziennikach.

r.

Urywki z dnia

Jaki ma cel Bereza Kartuzka?

Pytane to zadaje sobie wiele ludzi w Polsce. W jakim celu właściwie jedni Polacy pozbawiają wolności bez wydania wyroku sądowego drugich Polaków? Dlaczego lokują ich w miejscowości, z której — ze względu na warunki zdrowotne — zabrano nawet szkołę wojskową?

Czytamy o tem przeniesieniu w „Gazecie Warszawskiej“:

„Brak tu najprymitywniejszych wygód dla człowieka cywilizowanego, a a przytem klimat, jak to na Polesiu, **dla przyjezdnych — zabójczy. Dobra wojskowa opieka lekarska pozwalała w porę usuwać słabsze jednostki.** Ale ten ubytek był stały, to też już w roku następnym podchorążówka została przeniesiona do Zambrowa. **A wielkie czerwone budynki, z grzybami wilgoci na ścianach czekały. Aż się doczekały w bieżącym roku nowych lokatorów“.**

Przed wojną Bereza Kartuzka też miała podobne przeznaczenie. Kwaterował tam **karny** (nie od karności lecz od kara) pułk rosyjski...

Bereza i Zakopane

Jakże wygląda krajobraz berezki? Pisze o nim korespondent „Gazety Warszawskiej“:

„Bagna porasta świeża zieloność traw rozmaitych, kępy olch i gdzieniegdzie skarłowaciałe i powykręcane chorobliwie sosny. Na Polesiu taki las sosnowy nazywają: **Zamarły Las.** Nawet patrzeć przykro na pnie drzew, omszałe, pokraczne, gruboście sierpniowego słonecznika, na gałęzie pozbawione igliwia i na całość, która robi wrażenie zaipertowanego lub zniszczonego ogniem pobojowiska. **Smutny to jest krajobraz“.**

Smutny to jest krajobraz. Piękniejsze za to są widoki w górskiej stolicy Polski — w Zakopanem. W tem właśnie Zakopanem, w którem w ostatnich dniach na narodowców Polaków zorganizowali uliczne napady **zagraniczni Żydzi.** Jeden z nich Kremihicer z Wiednia, drugi Stumacher z Rosji. Pisało o tych wypadkach nasze pismo, ale pożyteczną będzie rzeczą przytoczyć też opinię narodowego „Kurjera Poznańskiego“:

„Maks Kremihicer, bolszewizujący **Żyd wiedeński, nie znający mowy polskiej,** w państwie polskiem, w którem chwilowo gości, napastuje na ulicy w polskiem mieście polskiego obywatela, który mu się „**polityczne niepodoba“.** Czy mógłby tak postąpić Polak w Wiedniu?

Stumacher, przybłęda z Rosji, na-

pada na b. żołnierza armji polskiej, który bronił jej granic i całości w dobie bolszewicko-żydowskiego najazdu.

Prowokacyj żydowskich zbyt dużo, jak na okres dwumiesięczny, i zbyt one drastyczne. Więc budzi się podejrzenie, że Żydzi mają jakiś cel dalszy. Czy przypadkowo nie chodzi im o wywołanie większych zajść, aby się pozbyć ludzi niewygodnych? **W bezczelności swej grożą Berezą Kartuzką, utożsamiając państwo i rząd ze swojem plemieniem.** Konieczne, by Żydzi tu zeskromnieli; ich bezczelność bowiem ma już wyraźne znamiona prowokacyjne".

A teraz może czytelnik odpowie sobie sam na pytanie, postawione na wstępie tych rozważań.

Do Berezy Kartuzkiej

(t.) Sjonistyczny „Nasz Przegląd", z nieukrywanem zadowoleniem donosi: „Z pośród aresztowanych w ostatnich dniach osób, podejrzanych o należenie do „Obozu Narodowo - Rewolucyjnego" zwolniono kilka, jednocześnie zaś **dokonano nowych aresztowań.** Aresztowano 30-letniego **Wacława Ostaszewskiego** i 20-letniego **Feliksa Janowskiego,** którzy kolportowali odezwy „obozu" i „Nową Sztafetę".

Jak słychać, **część aresztowanych „narodowców" będzie wysłana do obozu odosobnienia w Berezie Kartuzkiej.**

Bardziej obciążeni, m. in. adw. Rościszewski, pozostaną w więzieniu do sprawy sądowej".

Tyle „liberalny" żydowski „Nasz Przegląd", któremu nawet sanacyjny „Czas" wytknął, że przy tej całej swojej „liberalności" nie zdobył się nawet na słówko potępienia Berezy Kartuzkiej; bo tam posłano „antysemitników".

Ładny „liberalizm"!

Ubezpieczenie pasażerów taksówek

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie wykonawcze w sprawie koncesjonowania taksówek. Rozporządzenie to nałoży na właścicieli taksówek obowiązek **przymusowego ubezpieczenia pasażerów** od nieszczęśliwych wypadków.

Związek właścicieli dorożek samochodowych uchwalił zwołać zjazd delegatów związku z całej Polski. Na zjeździe tym będzie załatwiona sprawa powołania **własnego towarzystwa ubezpieczeń.** Jest to konieczne, ponieważ prywatne towarzystwa, wiedząc o przymusie ubezpieczenia taksówek, stawiają żądania wygórowane.

Militaryzacja polityki

VI. Cywilizacja, państwo i prawo

Mamy w naszym języku dwa wyrazy, z jednego pierwiastka pochodzące: panowanie i państwo. Są to dwa ścisłe terminy polityczne. Panowanie oznacza posiadanie danego kraju oparte na sile posiadającego, które to posiadanie może być czasowe, nawet krótkotrwałe jeżeli się znajdzie ktoś silniejszy, kto zechce go posiąść, lub jeżeli sam kraj rozwinie w sobie siłę, która mu pozwoli wypędzić niepożądanego pana. Państwo natomiast jest organizacją trwałą, do której utrzymania siła nie wystarcza: główną obok siły podstawą jego istnienia jest jego prawo, nietylko pisane, ale istniejące w duszach jego ludności, rosnące i potężniejące przez długi szereg pokoleń wspólnego bytu, pod wspólną władzą, we wspólnych instytucjach.

Historja cywilizacji jest przedewszystkiem historją rozwoju prawa, a przez to samo powstawania coraz mocniej zbudowanych państw, coraz ściślejszemi węzłami nawewnątrz spojonych. Im wyższa jest cywilizacja danego świata, tem mocniejsze nawewnątrz są państwa, które w tym świecie istnieją. Rozluźnienie więzów wewnętrznych państwa, osłabienie jego instytucyj prawnych, jest w dziejach zawsze zapowiedzią upadku cywilizacji.

Różne państwa opierają się na różnych prawach. W tem samem państwie prawo się zmienia, rozwija, idzie naprzód: przeżyte prawa ustępują miejsca nowym. Normalny porządek rzeczy jest taki, że nowe pojęcia prawne pod naciskiem zmian w życiu rozwijają się najpierw w duszach ludności, poczem następują reformy prawne, powstają prawa pisane. Poważniejsze przewroty polityczne w państwach następują wtedy, gdy prawo obowiązujące jest już zbyt przestarzałe, gdy zostało zbyt wyprzedzone przez pojęcia prawne ludności, gdy skutkiem tego stało się dla niej nieznośnem.

Przewroty faszystowski i hitlerowski miały główne źródło w tem, że w umysłach ludności dojrzało i utrwaliło **się nowe pojęcie prawne, iż właścicielem i gospodarzem państwa jest naród,** najwyższa postać społeczeństwa, którą właśnie wytworzyła historja Europy, i **że naród musi być źródłem praw,** na których się opiera jego państwo.

Przewroty te logicznie prowadziły do głębokich zmian w prawie pisanem. Potrzeba tych zmian po zwycięstwie ruchów narodowych we Włoszech i w Niemczech była nagła, bo jeżeli prawa pisane danego państwa są przeciwne pojęciom żywiołów rządzących w państwie, rządy muszą polegać na walce z prawem pisanem i jakoby obowiązującem, na niszczeniu poczucia prawa i szacunku dla prawa wśród ludności. Prawo jest podstawą bytu państwa. Jeżeli się obala jedno prawo, trzeba dać na jego miejsce inne. Inaczej państwo przestaje być państwem, staje się panowaniem zorganizowanej siły nad anarchizowaną coraz bardziej ludnością państwa, trwającem dopóty, dopóki się inna siła nie zorganizuje, która to panowanie obali.

Niestety, militaryzacja obozów narodowych, która dała im zwycięstwo we Włoszech i w Niemczech, zabiła w **tych obozach twórczość prawno-polityczną.** Umiały one zwyciężyć i zdobyć władzę, ale **nie umieją nowych pojęć prawnych,** na których się oparły w walce, **wyrazić w prawie pisanem.** Co gorsza, ma się wrażenie, że zanika **w nich poczucie potrzeby prawa.** Przynajmniej tak sądzić należy z oświadczeń i wynurzeń, któreśmy usłyszeli w Niemczech po najświeższym akcie walki wewnętrznej, po załatwieniu się przez Hitlera z ludźmi, którzy przygotowywali bunt w jego szeregach.

Usłyszeliśmy, że prawem jest to, co postanowi Hitler.

Więc na to niezliczony szereg pokoleń od najbardziej zamierzchłych czasów wytwarzał sobie z wysiłkiem prawa, wiążące ludzi w jedną całość społeczną i umożliwiające im wspólne życie, na to kosztem tych wysiłków wyrosło niegdyś stare prawo niemieckie, na to istniał Rzym i jego potężna cywilizacja prawna, która z Niemców zrobiła wielki naród, na to szła przez kilkadziesiąt pokoleń olbrzymia praca narodu niemieckiego w dziedzinie prawa i postępu prawnego w społeczeństwie, ażeby dziś powiedziano Niemcom, iż prawem jest to, co powie Hitler?...

Do tego miało doprowadzić zwycięstwo wewnętrzne narodu niemieckiego, który wyrósł z pracy dziejów, jako wielki organizm, zcementowany więzią moralno-prawną?...

Musielibyśmy być wrogami cywilizacji, ażeby to uznać za wzór dzieła narodowego w polityce, za przykład dla innych narodów.

* * *

Duch wojskowy, niosący z sobą cnoty wojskowe, ma olbrzymie znaczenie nietylko w armji, ale i w życiu publicznem społeczeństw. Tchórzostwo i warcholstwo, które tak wybujało w okresie parlamentaryzmu, nietylko wytworzyło typ polityka, śmiesznego i obdarzanego pogardą, ale doprowadziło **do zwyrodnienia życia politycznego narodów** i rządy w całej Europie. Człowiek, który ma władzę, a który nie jest gotów oddać życia za sprawę, której służy, nie może tej władzy uczciwie sprawować.

Wprowadzenie ducha wojskowego do organizacyj politycznych usprawniło je uzdatniło do walki i dało walczącym zwycięstwo.

Ta wszakże militaryzacja polityki zeszła za daleko, sięgnęła w sferę, w której musiała **wywrzeć wpływ fatalny, w sferę myśli politycznej: zatamowała pracę mózgów, zalała twórczość polityczną.**

Jeżeli rozpoczęte pod jej wpływem dzieło ma dać wielkie, trwałe wyniki, **to musi po niej nastąpić wytężona organizacja pracy cywilnej, pracy myśli prawnej i politycznej.** Wtedy możemy zobaczyć nietylko rewolucję narodową, ale i narodowe naprawdę państwo.

ROMAN DMOWSKI

Gdzie powinny być kolonje wakacyjne

dla dzieci polskich z Niemiec i Górnego Śląska?

Skończył się okres wakacyjny a z nim i akcja kolonijna. Organizowanie kolonij wakacyjnych dla dzieci polskich z Niemiec i Górnego Śląska jest dziełem godnem pochwały. Społeczeństwo bowiem daje możność tej młodzieży spędzenia kilku tygodni na terenie kraju.

Dwa cele ma do spełnienia cała akcja **1) przeżycia okresu pobytu w Ojczyźnie w atmosferze nawskroś polskiej,** owianej serdecznem tchnieniem umiłowania polskości i obywatelskiego, patrjotycznego ducha; 2) **spędzenia czasu w zdrowej okolicy, o pięknym krajobrazie, w zdrowym klimacie.** Czynniki, organizujące kolonje, powinny mieć oba cele równocześnie na oku i łączyć zadania wychowawcze, patrjotyczne z korzyścią zdrowotną, hygjeniczną. **Niestety, w praktyce spotykamy rażąco jednostronne, często tylko pozorne uwzględnianie jednego z tych zadań.** Bo nie może służyć w całej pełni zdrowiu młodzieży, przybywającej ze środowisk wielkomiejskich, fabrycznych i przemysłowych umieszczanie jej w naszych wschodniomałopolskich miasteczkach, pozbawionych kanalizacji czy wodociągów w budynkach szkolnych, w śródmieściu lub w internatach szkół zawodowych i t. p. Tak samo nie wyniesie ta młodość spotęgowania uczuć patrjotycznych, poznania ziemi ojczystej i Państwa Polskiego, gdy się ją umieści w środowisku o przewadze elementu ruskiego lub żydowskiego, gdzie **młodzież słyszy stale dźwięki obcej sobie mowy (ruskiej lub żargonu) lub zapoznaje się z zepsutym językiem Polaków danej miejscowości.** Takie kierownictwo pedagogiczne kolonij musi spoczywać w rękach fachowych osób, ożywionych gorącym duchem patrjotycznym, pracujących planowo i umiejętnie nad utrzymaniem polskości i ducha narodowego w przybyłej młodzieży.

I komitety pań i panów miejscowych, pomagające w organizowaniu kolonij powinny obok troski o zdrowie, obfite i posilne wyżywienie młodzieży, co przeważnie ma miejsce i co z uznaniem podkreślić należy, uwzględnić w równej a może nawet większej mierze planowe, systematyczne oddziaływanie na młodzież w duchu patrjotycznym. Organizować należy kolonje **we wsiach lub miasteczkach czysto polskich lub z przewagą żywiołu polskiego, w środowisku bezwzględnie polskiem,** możliwie w pobliżu ognisk tętniącego życia społecznego polskiego i podniosłych wspomnień historycznych. Miejsca pobytu kolonij powinny się odznaczać najlepszemi warunkami higjenicznemi, możnością urządzania zdrowych i pouczających wycieczek w okolicę; wreszcie opieka fachowa i obywatelsko - społeczna powinną zwracać główną uwagę na podniosłą atmosferę patrjotyczną, w której kolonja ma spędzić swój czas.

Tylko przy łącznem współdziałaniu powyższych warunków kolonje dla dzieci polskich spełnią swe zadania. Stanie się to wtedy, gdy w organizacji tych kolonij **współpracować będą jaknajszersze koła społeczeństwa, owiane poczuciem obywatelskiem i narodowem, a nie jedynie czynniki oficjalne i od nich zależne.** Kolonje te będą mijały się ze swoim celem, gdy będą wyrazem ambicji „społeczno - twórczej" i jednem z ogniw w pracy „obywatelsko - państwowej" miejscowych dygnitarzy i ich żon. — **(Sz.)**

ś. † p.

STANISŁAWA z Wysockich NANOWSKA

Zasnęła w Panu dnia 23 sierpnia 1934 po długich cierpieniach zaopatrzona św. Sakramentami przeżywszy lat 71.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 sierpnia o godzinie 4-tej popołudniu w Równi, gdzie zwłoki zostaną złożone do grobowca rodzinnego. O tym smutnym obrzędzie zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

Mąż, Córka, Zięć i Wnuki.

1423

Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie.

Z kraju od korespondentów „Kurjera"

Kronika morska

Zabroniona impreza narzecz powodzian

Stronnictwo Narodowe w Rajkowach (pow. Tczew), chcąc zebrać poważniejszą kwotę na powodzian postanowiło urządzić zabawę, z której całkowity dochód miał być na ten cel przeznaczony. W odpowiedzi na podanie starosta powiatowy w Tczewie p. W. Piwnicki nadesłał Zarządowi Str. Nar. pismo, w kórem odmawia swego zezwolenia na zabawę „ze względu na spokój i bezpieczeństwo publiczne".

Nie pomógł nawet tak pożyteczny cel, jakim mogło być ulżenie doli nieszczęśliwych powodzian...

Kronika wileńska

Strajk na targach futrzanych

Onegdaj w godzinach rannych na targach futrzanych wystawcy i sprzedawcy urządzili strajk demonstracyjny przeciwko wygórowanym cenom za bilety wstępu. W chwili otwarcia wejścia do ogrodu cały szereg kiosków i stoisk tak w głównym pawilonie jak i w samym ogrodzie po wzajemnem porozumieniu się pozakrywało swe towary, względnie pozostawiło je bez żadnej obsługi.

Oryginalny ten strajk trwał zaledwie kilka godzin, ale odniósł pożądany skutek. Ceny biletów wstępu będą obniżone.

TAJEMNICZE ZWŁOKI NA TORZE KOLEJOWYM. Na torze kolejowym Brześć — Bereza Kartuzka w pobliżu stacji kolejowej Orańczyce jeden z przechodniów znalazł zwłoki mężczyzny z [illegible] ą głową, prawą ręką i połamanemi nogami. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów osobistych. Władze śledcze wszczęły dochodzenia, celem ustalenia osoby ofiary i przyczyny strasznej śmierci.

Kronika śląska

WYBUCH METANU W KOPALNI. W piątek rano w kopalni Mysłowice nastąpił wybuch metanu. Wypadek miał miejsce na głębokości 500 metrów, gdzie pracowali górnicy Jan Szymczyk i Wilhelm Pośpiech. Szymczyk na skutek poparzenia zmarł na miejscu, drugiego górnika zdołano utrzymać przy życiu. Na miejsce wypadku zjechała komisja okr. urzędu górniczego.

Kronika przemyska

Wojna o kino

W ciekawych okolicznościach zniknęło z przemyskiego horyzontu kino „Palace". Należało ono do em. refer. starostwa mgr. Strońskiego, który niezalegał z czynszem. Kino mieściło się w „Domu Robotniczym", stanowiącym własność PPS.

Onegdaj kilkudziesięciu robotników z p. Beluchem na czele zabarykadowało salę kinową i nikogo do niej nie dopuściło. Skoro zaś trwało to kilka dni, p. Stroński kino zlikwidował, a do „Domu Robotniczego" ma być przeniesione któreś z kin lwowskich.

Dodać należy, że w identycznych okolicznościach zostało przed rokiem zamknięte kino „Świt" mieszczące się w ruskim „Domu Narodnym".

Zanik adwokatury polskiej w Przemyślu

Na około stu adwokatów przemyskich **siedmiu** zaledwie jest Polakami. Reszta to Żydzi, oraz paru Rusinów, których jednakowoż jest coraz więcej. Jeśli chodzi o Żydów, to co tygodnia niemal jakiś nowy magister, czy doktor otwiera nową kancelarję, które — co jest najważniejsze — **całkiem dobrze** prosperują.

Nie można się temu dziwić, skoro wszyscy niemal Polacy siedzą w żydowskich kancelarjach.

Fatalnie przedstawia się **sprawa narybku.** Na kilkudziesięciu aplikantów żydowskich i kilkunastu (!) ruskich, mamy zaledwie pięciu (!) Polaków. Dwu pracuje bezpłatnie w kancelarjach żydowskich, dwu dalszych również bezpłatnie u Polaków, a piąty po utracie posady od paru miesięcy szuka bezskutecznie bezpłatnej praktyki..

Sytuację pogarszają sami polscy adwokaci. Syndyk gminny i prezes B. B. Dr. **Dobrzański,** ma u siebie jako aplikanta, syna bogatego przemysłowca Schatzkera syndyk Komunalnej Kasy, Dr. Józef **Palch,** usunął aplikanta Polaka i na jego miejsce wziął działacza sjonistycznego Stromera, którego wspaniale opłaca. Nie lepiej spisuje się trzeci z tej kategorji, adwokat Dr. Szłapacki. Płatny aplikant Polak przerwał pracę, celem odsłużenia wojska. Kiedy wrócił, **nie przyjął go p. Szłapacki mimo próśb i nawet na bezpłatną praktykę.**

Zato kierowniczką kancelarji jest żydówka.

Ci trzej adwokaci wciąż są proszeni o **spolszczenie swoich kancelaryj,** ale na nic się to nie przydaje.

Widocznie panowie ci nie zdają sobie sprawy z niebezpieczeństwa żydowskiego i z **rozpaczliwej sytuacji** polskiej młodzieży — oraz z tego, że postępowanie ich budzi najżywsze oburzenie polskiej opinji publicznej. Szczególne zastrzeżenia budzi **oportunizm syndyków,** którzy — zdaje się w obawie utraty stanowiska — z reguły niemal zatrudniają aplikantów żydowskich.

Opisane praktyki i ich ocena nie są żadnym „wymysłem endeckim" gdyż taki stan rzeczy oburza i uczciwszych sanatorów.

Tymczasem żydzi w Przemyślu są tak rozzuchwaleni, że kiedy w prasie ukazały się pierwsze alarmy o zaniku polskiej adwokatury w Przemyślu, to zwołali nawet ogólne zebranie aplikantów adwokackich **dla ukarania tego z polskich aplikantów, którego uważali za autora artykułów,** Na zebraniu mówiono o sądzie honorowym, ale do niego nie doszło, gdyż żydkom ktoś wytłumaczył nieskuteczność ich postępowania.

Jak z tego widzimy, adwokatura polska na terenie Przemyśla znajduje się w rozpaczliwej sytuacji, i to przeważnie z polskiej winy.

W J.



Statek „Śląsk" na wodach Bałtyku

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Chodowiecki w bibljotece Pawlikowskich

Otrzymujemy pismo następujące:

Szanowny Panie Redaktorze!

W Kurjerze Literacko Naukowym (nr. 33) ukazał się artykuł P. Seweryna Ćwiklińskiego, w którym czytam m. in. zdanie następujące: „Kilka utworów Chodowieckiego miało się znajdywać w zbiorach śp. Gwalberta Pawlikowskiego".

Zdanie to musi budzić zdumienie. Bibljoteka Gwalberta Pawlikowskiego potraktowana jest przedewszystkiem jako coś legendarnego, co podobno istniało, ale czego dziś już sprawdzić się nie da; — co zaś do Chodowieckiego, to **Bibljoteka Pawlikowskich,** złożona w depozycie w Ossolineum, **posiada około dwustu oryginalnych rysunków Chodowieckiego in folio,** z których kilkanaście **podałem w pięknych reprodukcjach** w redagowanym przezemnie „Lamusie", zawiera ponad dziesięć razy tyle jego oryginalnych sztychów (zbiór o ile wiem, kompletniejszy niż w berlińskim „Kupferstichkabinett"), ponadto długi, piórkiem ilustrowany list artysty, oraz dotąd niepublikowany pamiętnik własną ręką pisany z innego okresu, niż ów znany i drukowany w Niemczech.

Bardzo mi przykro, iż wyjaśnieniem powyższem wytykam autorowi tego rodzaju błędy, — uważam jednak, że te rzeczy z zakresu kultury polskiej powinne być ogólnie wiadome.

Proszę przyjąć wyrazy poważania

Michał Pawlikowski

Medyka w sierpniu 1934.

CO DZIEŃ NIESIE?

26 SIERPNIA Wsch. sł. 4 g. 26 m. Zach. sł. 18 g. 26 m.	Niedziela N.M.P. Jasnogór. Pon. Św. Kazimierza

Co ugotować jutro?

Fasolka zielona z baraniną (na 6 osób). — Pół kg. tłustej baraniny, 1 kg. fasolki zielonej, 2 MAGGI'ego kostki bulionowe, 1 łyżka masła, 1 łyżka mąki, 1 cebula, 1 pęczek włoszczyzny. — Baraninę zastawić z cebulą i włoszczyzną w ca. 1 litrze wody, a gdy będzie napół miękka, wyszumować, odrzucić włoszczyznę i cebulę, mięso pokroić w kostkę i gotować ponownie aż do miękkości razem z fasolką uprzednio obraną z włókien i sparzoną słonym wrzątkiem. — Łyżkę masła rozetrzeć na surowo z łyżką mąki, rozprowadzić ostudzonym bulionem z 2 MAGGI'ego kostek bulionowych i pół szklanki wrzątku i dodać tę zaprawę do fasolki, którą należy krótko zagotować.
którą należy krótko zagotować. (x)

Nowy rozkład jazdy autobusowej

Polski Związek Turystyczny w Krakowie komunikuje, że rozkład jazdy autobusów PKP. w ośrodku krakowskim i w rejonie turystycznym uległ częściowej zmianie. Komunikacja odbywa się obecnie następująco:

Kraków — Kielce: odjazdy z Krakowa godz. 7,30, 16.00 — z Kielc godz. 7,30 i 16,00

Kraków — Miechów: odjazdy z Krakowa godz. 10,00 i 20,00 — z Miechowa godz. 8.30 i 14.30.

Kraków — Zakopane (w Nowym Targu bezpośrednie połączenie do Szczawnicy; przy większem nasileniu ruchu komunikacja z Krakowa do Szczawnicy bezpośrednio) odjazdy: z Krakowa godz. 8.00 i 17.25, ze Zakopanego godz. 8,00 i 16,00, Ze Szczawnicy godz. 15.14.

Kraków — Myślenice: odjazdy z Krakowa godz. 9.00, 16.15, i 19.30, z Myślenic godz. 6.45. 13.00 i 18.00.

Kraków — Krynica: odjazdy z Krakowa godz. 9.30, z Krynicy godz. 16.40. Zakopane — Krynica. odjazdy ze Zakopanego godz. 4.20, 6.20. 15.40. z Krynicy godz. 6.21, 12.00. 15.12.

Szczawnica — Stary Sącz: odjazdy ze Szczawnicy godz. 5,34, 7,24, 9,50, 10.10. 15,14, 18.24 — ze Starego Sącza godz. (w miarę potrzeby 8,07), 8,12, 13,20, 13.48. 17,04 17,20.

Szczawnica — Nowy Targ: odjazdy ze Szczawnicy, godz. 5,12. 9,02 w miarę potrzeby 9.56. 15,20. 16.02, 18.42. w miarę potrzeby z Nowego Targu godz. 5.30, 7.08, 7,23, w miarę potrzeby 11,04, 16.40, 17,02, 22,10. w miarę potrzeby.“

Z dniem 7 bm. obowiązują następujące ceny: za przejazd w jednym kierunku Kraków — Kielce zł. 11,90, Kraków — Miechów zł. 4. Kraków — Słomniki zł. 2,50. Bilety powrotne: Kraków — Kielce zł. 20, Miechów, — Kielce zł. 14. Za przejazd w jednym kierunku Kraków — Zakopane zł. 10,70. Kraków — Myślenice zł. 3.20. Kraków — Chabówka zł. 8,20 Kraków — Nowy Targ zł. 9. Bilety powrotne: Kraków — Zakopane zł. 18, Kraków — Nowy Targ, zł. 14. Kraków — Chabówka zł. 11.

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy przez Częstochowę: 0.45 (kursuje od 15 maja do 6 października). 7.15 (p), 11 58, 15,15, (kursuje od 14 sierpnia do 20 sierpnia), 17 20 (p), 23,00.

Do Warszawy przez Kielce, Radom, Dęblin: 22,15.

Do Katowic: 5,10, 6.01, 6,50, 7.31 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki piątki i soboty), 10,45, 11,22 (p), 12,29 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki, piątki), 13,20 (kursuje od 17 czerwca do 2 września codziennie), 14.25, 17,12 (p), 19,25 (kursuje codziennie z wyjątkiem 25, 26 grudnia i 21 i 22 kwietnia) 21,30 (p), 21.36, 22,27 (Lux-Torpeda kursuje tylko w niedzielę).

Wiedeń—Praga: 11.22 (p), 21.00 (p) 5,10. 7.40, 14.25.

Gdynia: 17.12 (p), 21,30 (p).

Zebrzydowice: 11,22 (p) 14.25. 21.30 (p)

Poznań: 6.01 10.45, 17.12 (p), 21,30 (p).

Berlin: 11,22 (p), 21.30 (p), 5,10, 10.45 17,12, 21.36.

Cieszyn: 17.45.

Chrzanów: 5,10 (kursuje od 31 maja do 2 października), 7.40, 11.22 (p), 14.25. 17.42, 21.30, 21.36.

Dziedzice: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października) 7,40, 11.22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Żywiec: 17.42.

Lwów: 11.20 (p), 11.25, 10.00 (p), 0.15, Lux-Torpeda). 15.21 (kursuje od 15 maja do 6 października) 18.15 23.05 (kursuje od 15 maja do 6 października).

Zakopane 0.05 (kursuje od 6 października do 15 grudnia). 0.45 (kursuje od 15 maja do 7 października), 3 40 (kursuje od 15 maja do 6 października), 7,25 (kursuje od 15 maja do 6 października), 8.51 (kursuje w niedzielę Lux-Torpeda). 9.15, 13.52 (p), (kursuje od 15 maja do 6 października), 14 35 (kursuje od 13 sierpnia do 19 sierpnia). 14.48 (kursuje w soboty 9.05 (p).

KRONIKA KRAKOWSKA

Utworzenie Instytutu Balneologicznego w Krakowie

Projektowane jest utworzenie Instytutu Balneologicznego w Krakowie. W sprawie tej odbędzie się dnia 28-go b. m. w Warszawie posiedzenie Związku Uzdrowisk Polskich, a dnia 29 b. m. konferencja w Ministerstwie Opieki Społecznej z udziałem prof. Korczyńskiego, prezesa Towarzystwa Bagneologicznego w Krakowie.

„Jaskiniowcy“ w Krakowie

Jeden z naszych współpracowników odwiedził w tych dniach **jaskinie zamieszkiwane przez ludzi, a utworzone w resztach wałów fortyfikacyjnych** za rogatką rakowicką w Krakowie. Jaskiń tych jest kilkanaście. tworzą one dwa rzędy. Mieszkają w nich całe rodziny wraz z małemi dziećmi. „Mieszkania“ naszych „jaskiniowców“ **nie posiadają oczywiście podłóg.** W jednem tylko „mieszkaniu“ znajduje się podłoga, a nawet — piwniczka, do której wejście prowadzi wprost z izdebki. Izdebki te są bardzo małe, tak, że oczywiście żadnych sprzętów trzymać w nich nie można. — Światło do wnętrza dochodzi przez małe okienko, utworzone w ściance „frontowej“ Nadmienić należy, że budowniczymi tych mieszkań są najczęściej sami lokatorzy.

Współpracownik nasz nawiązał rozmowę z lokatorami „jaskiń“. Według ich wyjaśnień pobyt w jaskiniach jest jeszcze w lecie znośny, większą bowiem część dnia można przebywać wrazie pogody przed „domem“, natomiast w zimie panuje w mieszkaniach wielka wilgoć, która ujemnie wpływa na zdrowie mieszkańców.

Fakt istnienia jaskiń ludzkich w Krakowie jest wprost niesłychany. Powszechnie wiadomo, że jaskinie te są siedzibą różnego rodzaju szumowin, tak, że ilekroć policja poszukuje skradzionych rzeczy, skierowuje swoje kroki przedewszystkiem do wałów pofortecznych za cmentarzem Rakowickim.

Wścieklizna u psów w Dzielnicy XX.

Wobec stwierdzenia wścieklizny u psa wolnobiegającego w Dz. XX. (Dębie) Zarząd miejski wydał następujące zarządzenia:

1) Dzielnicę XX-tą jako zagrożoną wścieklizną zamyka się na okres trzech miesięcy tj. do dnia 18 listopada br. dla swobodnego wypuszczania psów. Wyjątek stanowią psy policyjne i myśliwskie tylko w czasie używania ich do pracy.

2) Wszystkie psy winny być dniem i nocą trzymane na uwięzi, psy zaś **prowadzone na smyczy,** zaopatrzone być muszą w bezpieczne, gęste kagańce i marki ewidencyjne.

3) Wyprowadzanie lub wywożenie psów z obszaru zagrożonego do innej miejscowości dopuszczalne jest tylko za zezwoleniem Zarządu miejskiego, Oddz. Wet. IX. Wydz. ul. Poselska 10, po uprzedniem uznaniu psa przez lekarza weterynaryjnego za niepodejrzanego o wściekliznę.

4) Niestosujący się do zarządzeń niniejszych właściciele psów będą pociągnięci do surowej odpowiedzialności, — psy zaś wolnobiegające, chociażby zaopatrzone w kagańce i marki ewidencyjne, a złowione przez oprawcę, będą w ciągu 48 godzin zgładzone.

Z TEATRU im. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

Teatr aż do odwołania nieczynny.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Całuj mnie jeszcze“
ADRIA: „W twoich ramionach“
MUZEUM: nieczynne.
ATLANTIC: „Szpieg nr. 33“ i „Pocałunek skazańca“.
BAGATELA: „Zakazana melodja“. wja „Jak się bawić, to się bawić“.
DOM ŻOŁNIERZA: „Cnotliwe dziewczęta“
PROMIEŃ: „Węgierska miłość“ i „Noc w Budapeszcie“.
SZTUKA: „Wróg we krwi“.
SŁONKO: „Moje marzenie“ i rewja „Goło, ale na wesoło“.
SWIT: „Bohaterski czyn“
UCIECHA: „Kobiety w jego życiu“.
WANDA: „Cesarskie łowy“.

Co zwiedzać w Krakowie

ZABYTKI — MUZEA — WYSTAWY

MUZEUM NARODOWE

I. **GALERJA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ** zamknięta aż do odwołania.

II. **ODDZIAŁ IM. EMERYKA HR. HUTTEN - CZAPSKIEGO,** Wolska 10. Numizmatyka, grafike, druki, broń i przemysł artystyczny. Środy, niedziele i święta od godz. 10—14. Wstęp zł. 1.

IV. **ODDZIAŁ IM. FELIKSA JASIEŃSKIEGO,** ul. Szczepańska 11. Okazy sztuki polskiej i japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd. O otwarciu poszczególnych wystaw zawiadamia się osobnemi ogłoszeniami. Codziennie od 10—14. Wstęp zł. 1.

V. **ODDZIAŁ IM. ERAZMA BARĄCZA,** wschodnie, broń sprzęty, malarstwo XIX Karmelicka 51. Kilimy polskie, dywany wieku. W środy, niedziele i święta od godz. 10—14. Wstęp zł. 1.

VI. **WIEŻA RATUSZOWA,** Rynek Gł. Zabytki rzeźby polskiej w oryginałach kamiennych i odlewach gipsowych. Niedziele i święta od godz. 10—14, wycieczki także w innym czasie za uprzedniem zgłoszeniem. Wstęp gr. 50.

III. **DOM I MUZEUM JANA MATEJKI,** ul. Florjańska 41. Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna. Codziennie od godz. 10—14. Wstęp zł. 1.

VII. **BARBAKAN,** zabytki sztuki fortyfikacyjnej, otwarty codziennie od godz. 10—14. Wstęp gr. 50 od osoby.

WIEŻA MARJACKA, codziennie od godz. 10—14. Wstęp gr. 50, wycieczki gr. 25.

MUZEUM XX CZARTORYSKICH, ul. Pijarska 6. Zwiedzanie grupami pod kier. funkcjonarjuszów muzeum we wtorki i piątki o godz. 10, 11 i 12. Wycieczki mogą zwiedzać w innym czasie po porozumieniu się z dyrekcją.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Wawel 7, codziennie od godz. 10—13. Wstęp gr. 50. Młodzież i wycieczki gr. 20, wycieczki szkolne od godz. 9—16 za opłatą gr. 10 od osoby.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE P.A.U., ul. Sławkowska 17, codziennie od godz. 10 do 13. Wstęp gr. 50.

KOMUNIKATY

JUBILEUSZOWY OBCHÓD ARCYBRACTWA MIŁOSIERDZIA. W październiku br. odbędzie się w Krakowie obchód jubileuszowy Arcybractwa Miłosierdzia, założonego przez ks. Piotra Skargę. Obchód taki odbywa się co 25 lat. Po nabożeństwie w kościele św. Barbary odbędzie się procesja, w czasie której Arcybractwo [illegible] niosło bracką chorągiew, pochodzącą z czasów założenia Arcybractwa a [illegible] tylko w czasie obchodu jubileuszowego.

Zmiana w rozkładzie jazdy kolejowej

Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie przypomina powtórnie, że wagon bezpośredniej komunikacji Kraków — Hel, który odchodził z Krakowa poc. Nr. 302, biegnie od dnia 15 sierpnia, poc. Nr. 122/422 odchodzącym z Krakowa o godz. **14.25.**

Pociąg pośpieszny Nr. 302 odjeżdżający obecnie z Krakowa o godz. **15.35** nie ma połączenia w Katowicach na Hel.

Uruchomienie nowych pociągów

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych komunikuje, że od dnia 25 sierpnia uruchamia na linji Goleszów — Głębce nową parę pociągów osobowych a mianowicie: poc. Nr. 2735 Goleszów odj. **20.53;** Głębce przyj. **21.50** i poc. Nr. 2736 Głębce odj. **4.45** Goleszów przyj. **5.25.**

Nafta potanieje

WARSZAWA 24. 8. (PAT) Dnia 24. bm. odbyło się pod przewodnictwem min. skarbu Zawadzkiego **posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów**, na którem rozpatrzono szereg spraw bieżących. M. in. **zdecydowano obniżkę podatku konsumcyjnego od nafty.** Postanowiono udzielić **pomocy siewnej dla małej własności rolnej w wojew. nowogrodzkiem**, jako nawiedzonem klęską gradobicia i upoważniono PZPZ do zakupu pewnej ilości siemienia lnianego, a to dla przeciwdziałania spadkowi ceny tego siemienia.

Płynie ropa w Borysławiu

BORYSŁAW. 24. 8. (PAT) Szyb „Stateland 28“ własność koncernu „Małopolska“, położony na terenie lasów państwowych w Borysławiu dowiercił wczoraj 8000 kg ropy dziennie i 0.76 metra sześciennego gazu na minutę.

Szyb naftowy **„Metan“** będący również własnością koncernu „Małopolska“ dowiercił w głębokości 1066 metr. 10.000 kg. ropy dziennie od dwa metry sześć. gazu na minutę.

Szyb naftowy **„Irena“** stanowiący własność firmy Maks Stern dowiercił w głębokości 280 metrów 5.000 kg. ropy i dwa i pół metra sześć. gazu na minutę.

Manifestacja polityczna w Rumunji

BUKARESZT 24. 8. (PAT) Z okazji wielkiej manifestacji politycznej w Targujul. w której wzięli udział liczni członkowie parlamentu oraz rządowej partji liberalnej premjer Tatarescu wygłosił dłuższe przemówienie, w którem **omówił zagadnienia polityki wewnętrznej kraju, jak również i polityki zagranicznej.**

Komuniści „działają“

RIO DE JANEIRO 24. 8. (PAT) Dziś miały tu miejsce poważne zabużenia wywołane przez komunistów. Po odbyciu zebrania komunistycznego, **uczestnicy wiecu starli się z policją. Jest wielu zabitych i rannych.**

Moskwa-Nowy Jork samolotem

BERLIN 24. 8. (PAT) Według informacyj otrzymanych z Moskwy, ludowy komisarjat komunikacji udzielił pozwolenia amerykańskiemu lotnikowi Hutchinsonowi na **zaprowadzenie komunikacji lotniczej na linji Moskwa — Nowy Jork.** Komunikacja na tej linji ma być otwartą we wrześniu, skoro tylko Hutchinson zakończy próby z nowym aparatem.

Autobus spadł do morza

PARYŻ 24. 8. (PAT) Nadeszły tu dalsze szczegóły katastrofy autobusowej w St. Eugene w Algierze. Mianowicie autobus kursujący na szlaku Stauli — Algier **zderzył się z samochodem prywatnym.** Wszyscy pasażerowie odnieśli ciężkie rany. Autobus przy zderzeniu skręcił i **spadł z wysokości 15 m. do morza.** Dopiero po 6-godzinnej akcji ratunkowej **wydobyto trupy 9 osób.**

Katastrofa w powietrzu

PARYŻ 24. 8. (PAT) Dziś rano w czasie toczących się manewrów wojskowych, **samolot zderzył się z balonem na uwięzi.** Samolot spadł, przy zderzeniu z ziemia stanął w płomieniach. **Pilot spalił się.**

Godzinna egzekucja

N. JORK, 24. 8. (PAT) Podczas egzekucji na krześle elektrycznem **aparat uległ zepsuciu i zaszła konieczność puszczenia prądu po raz drugi. Okazało się jednak, że delikwent żyje. Dopiero po naprawieniu aparatu puszczono prąd po raz trzeci i dopiero wtedy nastąpiła śmierć.** Wszystko to opóźniło egzekucję drugiego skazańca o przeszło godzinę.

Optymistyczne nastroje kanclerza Austrji

PARYŻ 24. 8. (PAT) Przedstawiciel „Le Temps“ odbył rozmowę z kancl. Schuschniggiem przed jego wyjazdem z Nicei. Trudno jest — oświadczył kanclerz Austrji — składać deklaracje polityczne nazajutrz po spotkaniu we Florencji, wobec czego pozostaję w ramach ogłoszonych po tem spotkaniu komunikatów oficjalnych. **Mam nadzieję, że przyjdą lepsze czasy, Co się tyczy sytuacji wewnętrznej w Austrji, jestem b. optymistycznie nastrojony. Władza w państwie jest silna i zdoła zapewnić spokój**, tak niezbędny dla rozwoju gospodarczego Austrji.

RZYM, 24. 8. (PAT) **Kancl. Schuschning przybył dziś pociągiem z Nicei do Ventimiglie**, poczem udał się samochodem w dalszą drogę do Wiednia.

Baskijczycy grożą złożeniem mandatów

MADRYT 24. 8. (PAT) Konflikt między rządem madryckim a miastami baskijskiemi i jego konsekwencje polityczne i socjalne, w dalszym ciągu zajmują przedewszystkiem uwagę opinji publicznej. Dziś nacz. dyr. służby bezpieczeństwa udać się ma do Bilbao celem **niedopuszczenia do odbycia zebrania wyznaczonego na niedzielę. W Vergara odbyło się poufne posiedzenie opozycjonistów. Uchwalono, że gdyby rząd zaprowadził w miastach rządy komisaryczne, większość radnych natychmiast złoży mandaty.**

Nikłe możliwości obrony przeciwlotniczej wykazały manewry włoskie

RZYM 24. 8. (PAT) Górskie manewry w Apeninach zakończyły się dziś rano. W ostatniej fazie operacyj armja południowa (niebieska) kontynuowała konratak. Formacje lotnicze obu armij brały czynny i skuteczny udział w walce. **Zwłaszcza nocny atak lotniczy wykazał b. nikłe możliwości obrony przy pomocy artylerji przeciwlotniczej.** Zakończenie manewrów sygnalizowane było sygnałem dymnym z samolotów, poczem odbyła się narada, w której wzięli udział **król, Mussolini, główny kierownik manewrów i dowódcy obu armij**, oraz szereg oficerów sędziów.

PARYŻ. 24. 8. (PAT) W dniach 28 i 31 bm. odbędą się manewry lotnicze, mające wykazać **szanse obrony w razie nagłego ataku lotniczego na Paryż.**

Sowiety nie mogą dojść do porozumienia z Ameryką

WASZYNGTON, 24. 8. (PAT) Ambasador sowiecki złożył dziś wizytę sekretarzowi stanu Rullowi, któremu wręczył **kontrpropozycje sowieckie w sprawie uregulowania długu rosyjskiego, wynoszącego 500 miljonów dolarów.** Po wizycie tej oświadczono w Departamencie Stanu, **że rokowania w sprawie długów nie przynoszą pomyślnego wyniku** i nie można być optymistą pod tym względem.

Niemcy oddają hołd kpt. Żwirce

BERLIN 24. 8. (PAT) Dziś odbyła się w aeroklubie konferencja prasowa poświęcona sprawie Challenge'u. Przemówienie powitalne wygłosił prez. Koehler, który **uczcił pamięć kpt. Żwirki.** Właściwy referat o Challenge'u wygłosił inż. Hübner, który powrócił z Warszawy i **wyrażał się z pełnem uznaniem o organizacji zawodów.** Lotnicy niemieccy wystartują do Warszawy 27 sierpnia w godz. 14—15 pod kierownictwem znanego lotnika z czasów wojny Osterkampa, kawalera orderu „Pour le merite“.

Katastrofalne burze w Niemczech

BERLIN, 24. 8. (PAT) W południowych Niemczech szalały w ciągu wczorajszego popołudnia w dalszym ciągu gwałtowne burze. W Baden-Baden piorun uderzył w zabudowanie, w którem schroniło się kilku robotników. **Jeden z nich został zabity, dwaj inni sparaliżowani.** W Ludwigsburgu w Wirtembergji **piorun uderzył w grupę ćwiczących na placu żołnierzy.** Jeden żołnierz odniósł śmiertelne, inny bardzo ciężkie obrażenia. **Gwałtowny orkan szalał też w grach herneńskich** w Szwajcarji. W Bawarji na jeziorze Chiemsee burza zaskoczyła grupę wycieczkowiczów w łódkach. Wiele łódek wywróciło się, **troje turystów utonęło.**

Pożar zamku z 1270 r.

Cenne dzieła sztuki uratowane

PRAGA 24. 8. (PAT) W Nachodzie w płd.-wsch. Czechach wybuchł dziś przedpołudniem **pożar w historycznym zamku książąt Schaumburg — Lippe.** Ogień powstał w jednem ze skrzydeł zamku, gdzie mieścił się skład drzewa i węgla. **Zamek w Nachodzie wybudowany został w roku 1270 i posiada niezwykle cenne zabytki sztuki i bogate archiwum historyczne**, oraz bibljotekę. Dzięki usilnej pracy straży ogniowej i pomocy wojska, **zdołano uratować archiwum, jednak 24 ludzi uległo zatruciu gazami.**

Mniejszość żyrardowska organizuje się

WARSZAWA, 24. 8. (PAT) Dnia 24 bm. przy Izbie przemysłowo-handlowej w Warszawie zawiązany został **Syndykat akcjonarjuszów mniejszości spółki akc. Towarzystwo Zakładów Żyrardowskich.**

Zarząd Syndykatu został powołany w osobach dr. Pawła Minkowskiego jako przewodniczącego, Henryka Bruna, Wacława Fajansa, Jerzego Łubieńskiego, Wiktora Przedpelskiego i Tadeusza Zamoyskiego. Syndykat będzie działał w **ścisłym oparciu o Izbę Przemysłowo-handlową** w Warszawie. Zarząd upoważniony jest do przyjmowania nowych uczestników umowy.

Autobus najechał na pociąg

BERLIN 24. 8. (PAT) Autobus wycieczkowy na przejeździe kolejowym pod Nollendorf w Nadrenji **najechał na pociąg towarowy** i uległ całkowicie strzaskaniu, **9 pasażerów odniosło poważne obrażenia**, wśród nich jeden Anglik z grupy 17 Anglików, jadących tym autobusem wraz z 18 turystami niemieckimi.

Ze sportu

POLACY POPRAWIAJĄ FORMĘ I CZAS

POZNAŃ. W piątek około godz. 12-ej wyjechali zawodnicy wyścigu szosowego Berlin—Warszawa wśród ulewnego deszczu za miasto na szosę szarzecką, gdzie o godz. 12.27 nastąpił właściwy start. Wkrótce po wyruszeniu kolarzy deszcz ustał, ale stan dróg był fatalny. Trasą przez Środę, Jarocin i Ostrów zawodnicy podążyli do Kalisza, gdzie znajduje się trzecia meta etapu Poznań—Kalisz.

Dystans tego etapu wynosił 170 km. **Polacy wykazali dalszą poprawę formy i wyników.** Pierwszy na metę wpadł zwycięzca poprzednich dwóch etapów Niemiec Scheller, mający czas 5:17.30.2, drugim był Niemiec Figay 5:17.30.4, 3) Hauswald 5:17.30.6, 4) **Wasilewski** 5:18,29.4, poczem wpadła na metę równocześnie szóstka kolarzy w ich liczbie **Więcek sklasyfikowany na 10-em miejscu. Cała grupa miała jednaki czas 5:20,43.2.**

W Jarocinie miał wypadek Olecki, którému wpadł pod rower przechodzący ulicą chłopak. Po upadku z roweru Olecki przybył do Kalisza silnie potłuczony. Start z Kalisza do Łodzi nastąpi dziś o godz. 14-tej.

ĆWIERĆ FINAŁY TURNIEJU TENNISOWEGO

WARSZAWA. Wczoraj odbył się dalszy ciąg turnieju o międzynarod. mistrzostwo Polski w tenisie. **Austrjacy Artens i Metaxa potwierdzili raz jeszcze spadek formy.**

Mettaxa pokonał wprawdzie Wittmana, ale po zaciętej walce i w pięciu setach; Artens w grze podwójnej rozczarował w zupełności. Z innych wyników na uwagę zasługuje **łatwa wygrana Hebdy z Greklem Stoljosem. Jako finalistów typować można już dzisiaj Hebdę i Tłoczyńskiego.**

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Metaxa — Wittman 8:6, 2:6, 5:7, 14:12, 6:2. Hebda — Stoljos 6:0, 7:5, 6:3.

Jędrzejowska — Kraus (Austrja) 6:4 4:6, 7:5. Horn (Niemcy) — Nommi (Estonja) 6:4, 6:0.

Tarłowski, Bratek — Artens, Metaxa 6:1. Spotkanie przerwano w drugim secie przy stanie 9:9.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

Z dziejów wyścigów konnych

i hodowli koni pełnej krwi angielskiej

Każdy sport emocjonuje i to nietylko biorących w nim udział, ale też i widzów. Sport koński, gdzie zespolony wysiłek jeźdźca i konia jednoczy się, by uzyskać maximum energji dynamicznej celem pokonania czy to przeszkód, czy uzyskania jaknajwiększej szybkości nie przestaje interesować ludzi nawet dziś w wieku maszyn, samochodów, czy samolotów, uzyskujących wprost fantastyczne szybkości.

I widząc na tle zielonego toru barwne dresy żokejów lub nawet oglądając zdjęcia fotograficzne np. filmowe przedstawiające walkę o pierwsze miejsce (że wspomnę o filmie Ben Hur z doskonale uchwyconemi wyścigami kwadryg), przeżywamy chwile niewątpliwych wzruszeń.

To też od czasów starożytnych w różnej formie i pod różnemi postaciami przewijają się wyczyny jeździeckie, których cel, zależnie od upodobań epoki, zmieniał się i przekształcał.

Nas interesować będą wyścigi galopenów. Ojczyzną ich jest Anglja, gdzie od dawien dawna istniały wyścigi, np. za czasów Henryka II (1154—1189) były one ludową zabawą dla rozweselenia tłumów. Niektóre źródła podają, że jeszcze przed tym czasem zdarzały się biegi koni, należących do dżentelmenów i arystokratów, których szybkość próbowano na „ad hoc" wybranej łące, bo torów wyścigowych oczywiście, nie było — konie dosiadane były przez samych właścicieli lub ich chłopców stajennych (groom). Nie znano skali wag, ani też treningu.

Kroniki IX wieku notują fakt, że Hugo Capet ofiarował pewnemu księciu (o którego siostry rękę się starał) pewną ilość „koni wyścigowych" i wysłał je z odpowiednią pompą na dwór owego księcia. Zrazu nie dawano zwycięzcom pieniężnych nagród, za Henryka VII służył jako nagroda, srebrny dzwonek. Za Karola II ustalono dokładnie przepisy dotyczące wyścigów oraz kary na wypadek nie stosowania się do nich.

Za Jakóba I są już „oficjalne" wyścigi, które służą do podniesienia hodowli. Dowodem zainteresowania wyścigami były rozporządzenia parlamentu, które bądź zakazywały wywozu koni, bądź ustanawiały nagrody, a nawet skalę wag. Ilość meetingów, jakoteż torów stale powiększa się, rzecz prosta również koni wyścigowych, które stały się bardzo poważnym majątkiem narodowym Anglji.

W Polsce stosunkowo późno zaczęto zajmować się wyścigami konnemi. Wyścigi warszawskie i powstanie Towarzystwa mają początek w r. 1841. Ówczesny namiestnik rosyjski Paskiewicz należał do propagatorów tego pięknego sportu i konie jego brały udział w gonitwach. Charakterystycznym dla ówczesnych stosunków jest fakt, że w roku 1842 odbył się tylko jeden dzień wyścigowy, a rozegrano 3 gonitwy, gdyż brak było kandydatów do 12 ogłoszonych w programie gonitw.

Była to epoka namiętnych sporów i dyskusyj między zwolennikami koni angielskich i arabskich, od dawna aklimatyzowanych w Polsce i mających ustaloną tradycję. Miłośnicy araba odsądzali od „czci i wiary" modne angliki i po dziś dzień każda z tych szlachetnych ras ma swoich często zbyt ekskluzywnych wielbicieli, kruszących kopje w obronie upodobanej rasy. Słusznie zaś szczycą się „arabomani" tem, że 3 ogiery orjentalne uważane są za protoplastów rasy angielskiej. Są niemi: Darley Arabian, Godolfin Arabian i Beyerlys Turc. Ten ostatni dostał się w ręce kapitana Beyerlys'a przy odsieczy wiedeńskiej w r. 1683, a więc czyn oręża polskiego, co należało przypomnieć, gdy obchodziliśmy 250-lecie odsieczy Wiednia, przyczynił się choć częściowo do utworzenia rasy koni pełnej krwi angielskiej!

Godolphin Arabian posiada również nader romantyczną przeszłość. Był berberyjskiego pochodzenia i dostał się w podarunku na dwór francuski. Modne były wówczas ogromne hiszpańskie dzianety, których duży korpus opierał się na cienkich nogach, łabędzia szyja i tarantowata maść składały się na efektowną całość, ale nie był to koń silnych mięśni i ścięgien. Mały, zgrabny i gorącokrwisty arab nie podobał się i sprzedano go rozwozicielowi wody w Paryżu. Bawiący wówczas w stolicy Francji hodowca angielski Godolphin (od hodowcy nazwano później konia), kupił do swojej stadniny ogiera i używał go jako próbnika. Zdarzyło się, że w roku 1731 Godolphin Arabian wyrwał się z rąk masztalerzy, stoczył walkę z ogierem Hobgolin, przeznaczonym do pokrycia klaczy Rosanga'i, sam klacz pokrył, a urodzony z tego związku źrebiec, był najszybszym koniem świata swej epoki. Scena walki dwu ogierów przedstawiona jest na gobelinie, znajdującym się w brytyjskiem muzeum londyńskiem.

Ale najbardziej odznaczył się w hodowli Darley - Arabian; jego praprawnukiem jest Eclipse, niezwyciężony wyścigowiec, do którego żaden z przeciwników w końcowej fazie wyścigu nie zdołał się nawet przybliżyć i który swoje wybitne zdolności galopowania przekazywał potomstwu. I Eclipse ma ciekawą historję życia. Urodził się w roku 1764 podczas zaśmienia słońca i nazwano go Eclipse. Był tak złośliwego charakteru, że miano na nim dokonać operacji, którą stosuje się na bezwartościowych osobnikach lub też celem złagodzenia usposobienia (w zastosowaniu do ludzi zwie się to sterylizacją i zostało wprowadzone przez Hitlera w Niemczech), ale na szczęście dostał się Eclipse do rąk genialnego trenera, który nietylko potrafił uśmierzyć niesforną naturę, ale i uczynić zeń niezwyciężonego racera.

Co dotyczy materjału klaczy, które dały początek przedstawicielom rasy angielskiej, nie mamy o nich dokładnych wiadomości. Były to klacze miejscowe oraz sprowadzane z różnych krajów i różnego pochodzenia osobniki. Selekcja wyścigowa dzięki zamiłowaniu w tym kierunku, rzecz można całego narodu, oddzieliła ziarno od plewy, a najlepsze jednostki łączone między sobą kontynuowały cechy wrodzonych zdolności i nabytych dzięki treningowi. Wiekowa praca, staranny wychów i dobór, dały nam konia pełnej krwi angielskiej, jakiego dziś oglądamy na turfach całego świata.

Popełniłby kardynalny błąd, ktoby sądził, że wyścigi konne są jedynie sportem i widowiskiem. Popierane przez wszystkie państwa, znane wszędzie, dokąd dotarła kultura i postęp, służą hodowli, są nieodzowne do produkowania koni szlachetnych, bez nich nie byłoby postępu hodowlanego, który nietylko potrzebny jest danej rasie, ale też do ulepszania ras innych, do stwarzania tego pogłowia końskiego, które na każdym kroku w życiu spotykamy: w rolnictwie, wojsku itd.

Zakłady i gra w totalizatora złączone są z każdym torem, mają licznych zwolenników, tracących nieraz mienie w hazard (własne, a czasem i cudze). Dochody z totalizatora idą jednak na cel godziwy — na nagrody, a temsamem poparcie hodowli. I choć wątpliwem, by ktoś z grających w innej intencji, jak doraźnego zysku „obstawiał" konie lub ruletkę, to jednak na pociechę niefortunnych graczy należy stwierdzić, że nie wyrzucali pieniędzy „w błoto".

Najwyższe nagrody są oczywiście, w bogatych krajach, więc we Francji, Anglji i Ameryce. Przeliczone na dolary wyrażają się cyframi:

Ameryka

Faturity Stakes, dla dwulatków w Belmont Park	91.790 dol.
Belmont Stakes dla trzylatków	60.910 „
Hopeful Stakes dla dwulatków	55.750 „

Anglja

Epson Derby	63.075 dol.
Epson Oaks	47.050 „
St. Leger Stakes	66.400 „

Francja

Grand Prix de Paris	160.000 dol.
Prix de Jockey Club (Derby franc.)	107.180 „
Prix du President de Republique	65.000 „

Każdy z wymienionych krajów posiada nadto wyścigi niemal równie wysoko dotowane. Polskie Derby wynosi 75.000 zł. prócz t. zw. przepadków, Wielka Nagroda Warszawska 60.000 zł.

Skoro już operujemy cyframi, warto jest wymienić rekordowe ceny, płacone za konie w Ameryce i Europie:

Ameryka Północna

Tracery sprzedany za	265.000 dol.

Ameryka Południowa

Botafogo sprzedany za	200.000 dol.

Europa

Call Boy sprzedany za sumę wartości	300.000 dol.
Prince Palatine sprzedany za sumę wartości	209.000 „
Flyng Fox sprzedany za sumę wartości	189.000 „

Ten ostatni miał bardzo godnego reprezentanta w Polsce, mianowicie ogiera Fils du Vent, który dał wiele klasowego potomstwa, że wymienię Forwarda, najlepszego konia w powojennej Polsce.

Na zakończenie wspomnę choć o kilku końskich wielkościach, które są okrasą niejednego rodowodu i nieraz w zadziwiający sposób przelewają swe zdolności na odległe nawet pokolenia. Mowa już była o „nieśmiertelnym" Eclipsie — z tejże linji wywodzi się Flying Fox, „potrójnie honorowany bohater", t. j. zwycięzca angielskiego Derby, 2000 Gwinei i St Leger. Urodził się, rzecz można dzięki przypadkowi, gdyż matka Flying Foxa, Vampire, wybitnie narowista klacz nie dała się wprowadzić do wagonu kolejowego, który ją miał zawieść do upatrzonego reproduktora. Z konieczności pozostawiona w stadzie i pokryta blisko spokrewnionym Orme, dała prawdziwą chlubę angielskiej hodowli. Za fantastyczną cenę 1,000.000 fr. sprzedany panu Edmundowi Blanc do Francji okazał się Flying Fox hodowlaną wielkością.

Również angielski ogier Spearmint biegał tylko 2 razy w życiu, wygrywając w r. 1906 Derby ang. i Grand Prix de Paris. Anglja ma więcej niepokonanych koni, których wyliczenie i opis karjery wykroczyłby znacznie ponad skromny feljeton.

Ale nietylko wyspiarze mieli niepokonane w swej karjerze wyścigowej konie. Hodowla węgierska szczyci się urodzoną w stadzie p. Ernesta v. Blaskovits'a klaczą kasztanowatą Kincsem. Nie zaznała ona nigdy porażki, ani w swej ojczyźnie, ani w Niemczech, Anglji i Francji. Wygrała 54 wyścigów na ogromną wówczas sumę 199.705 florenów i 6 nagród honorowych. Raz jeden w Wielkiej Nagrodzie Baden-Baden przyszła łeb w łeb z ogierem hr. Henckla. Prince Jiles I, ponieważ zaś właściciel Kincsem nie zgodził się na podzielenie nagrody, jak się to w takich razach praktykuje, przeto tego samego dnia powtórzono gonitwę i klacz zwyciężyła o 5 długości. Dystans wynosił 3.000 m., klacz była zmęczona podróżą i poza formą!

Polska posiadała i posiada wybitnych hodowców. Niejednokrotnie konie polskie wyróżniły się współzawodnicząc z europejską klasą na torach b. Rosji, Austrji i Niemiec. Hodowli hr. Tarnowskiego Przedświt (dla pamięci którego dotychczas rozgrywany jest w Austrji Przedświt - Handicap), zdobył austrjackie Derby i Wielką Nagrodę Badeńską. Derbistą austrjackim był chowu Książąt Lubomirskich, Intrygant. I na ten temat możnaby dużo napisać, ciekawych zaś odsyłam do doskonale napisanej książki Kazimierza Stolpego „Koń pełnej krwi angielskiej w Polsce".

Tor, hodowla, ryzyko wygranej i ryzyko wyścigu przyciągają i pochłaniają. I nieraz nadzieje spełniają się szybko i niespodziewanie, nieraz mimo pracy i uczoności fortuna nie raczy spojrzeć na najsumienniejszego hodowcę czy sportsmena. I niejeden majątek stopniał dla końskiej pasji. Czasem się ktoś na koniach wzbogacił. Tych jest mniej!

Inż. rol. Franciszek Zdański

Na falach eteru

Olbrzym amerykański. Po pięciu latach pracy, kosztem 2 i pół miljona złotych wystawiono w Ameryce półn. nową olbrzymią stację nadawczą o sile 500 KW., zwaną krótko „W.L.W." a przez Amerykanów nazywaną „The geant transmitter". Otwarcia tej stacji dokonał prezydent Roosevelt osobiście.

Radjoreportaż ze spadochronu. Na lotnisku Aspern urządziło austrjackie „Ravag" ciekawy eksperyment. Znany lotnik Denhart wyskoczył ze samolotu na wysokości 1.500 mtr., by podczas swej powietrznej podróży dzielić się wrażeniami z radjosłuchaczami wiedeńskimi.

Niestety eksperyment nie udał się, przy skoku bowiem ze spadochronem wypadł na ziemię mikrofon, w który Denhart był zaopatrzony.

Radjo w Japonji. Rząd japoński przystąpił do budowy trzech nowych potężnych radjostacyj o sile 150 KW., które pełnić mają przedewszystkiem służbę propagandową w Mandżuko i Chinach.

Pasażerowie i kucharze... Marconi zaprosił grono dziennikarzy na pokład swego jachtu „Elektra", gdzie demonstrował im swój najnowszy wynalazek, nazwany „Radjopharos", pełniący służbę najdoskonalszego pilota dla okrętów w czasie mgły i burzy.

Kapitan okrętu wywnętrza się przed dziennikarzami:

— Za jakie dziesięć lat, jak tak dalej pójdzie, — na okrętach nie będzie trzeba ani kapitana, ani sternika, ani załogi... Zostaną tylko pasażerowie, bez których się chyba nie obejdzie!

— I kucharze! — dodał ze śmiechem Marconi — Ci również będą zawsze potrzebni.

Ci, których słyszymy przez radjo



Prof. Henryk Czapliński
znakomity skrzypek

HUMOR RADJOWY

Pewna wielka firma daje w dziennikach ogłoszenie:

„Obniżyliśmy ceny! Szczegóły podamy przez radjo!"

Nazajutrz pojawia się ogłoszenie firmy konkurencyjnej:

„I u nas ceny obniżone. Nie możemy ich jednak podać przez radjo, bo mikrofon nie chce tak niskich cen dalej podawać!"

*

Pani Eufemja siedzi przy odbiorniku. Nadają jakiś wstrząsający dramat. Pani Eufemja słucha i płacze żałośnie.

— Ależ kochanie, — mówi mąż, — nie płacz!! Skoro ten dramat tak ci działa na nerwy, możemy wyłączyć radjo.

— Naturalnie, toby było godne ciebie! Chciałbyś mnie pozbawić nawet tej jedynej przyjemności!

Z giełdy krakowskiej

Waluty

Kraków, dnia 24 sierpnia 1934 r.
Dolar 5.16 i 5.20, Funt szterling 26.35—26.55, Frank szwajcarski 34.80—34.95, Marka niemiecka 190.—195.—, Szyling austrjacki 97.—99.—, Korona czesko-słowacka 21.70—21.95.

Giełda zbożowa

Kursa ustalone na podstawie cen orentacyjnych.

Kraków, 23 sierpnia.

Pszenica dwor. czerw. stand.	20.50—21.00
Pszenica biała stand.	20.00—20.50
Pszenica tagowa stand.	19.00—19.50
Pszenica przemiał nowa	18.50—19.50
Żyto dworskie	16.25—16.75
Żyto targowe	16.00—16.25
Żyto 70 kg.	17.00—17.25
Owies dworski stand	13.25—13.50
Owies targ. stand.	12.50—13.00
Jęczmień	16.00—17.50
Jęczmień targowy	14.00—15.00
Makuchy rzepakowe	16.00—17.00
Makuchy lniane	20.50—21.50
Makuchy słonecz. około 46% białka i tłuszczu	22.00—23.00
Siano słodkie	8.50— 9.00
Siano średnie	7.00— 7.50
Siano kwaśne	6.00— 6.50
Koniczyna pastewna	10.00—11.00
Słoma długa	4.50— 5.00
Słoma mierzwa luzem	4.00— 4.50
Ziemniaki stołowe	4.00— 4.50
Rzepak zimowy bez worka	39.00—40.00
Rzepik czysz. słodki z work.	39.00—40.00
Mak niebieski z workiem	48.00—50.00
Kminek kraj czyszczony	125.00—130.00
Esparseta z workami	21.00—22.00
Mąka pszenna gat. IA st. wym. 0.20%	35.50—36.00
Mąka pszenna gat. I B. st. wym. 0.45%	34.50—35.00
Mąka pszenna gat. ID poznańska 0.60%	31.50—32.50
Mąka pszenna I. razowa 0.95%	26.50—27.00
Mąka żytnia I. gat. 0.55%	26.50—27.00
Mąka żytnia I gat. 0.65%	25.50—26.00
Mąka żytnia II. gat. sitkowa po wym. 55%	16.50—17.00
Mąka żytnia po wym 65%	14.50—15.00
Mąka żytnia razowa	20.00—21.00
Mąka żytnia po wym. 65% poznańska	26.50—27.00
Otręby żytne standartowe	11.00—11.25
Otręby średnie	11.25—11.50
Pęcak fabr. z workiem	23.00—24.00
Pęcak chłopski bez worka	20.00—21.00
Siekanka jęczm. fabr. z work.	23.50—24.50
Siekanka jęczm. chłopska bez worka	20.50—21.50
Kasza tatarczana cała	43.00—45.00
Kasza tatarczana łamana	41.00—43.00

Tendencja słabsza, dowozy średnie

Pod fałszywem nazwiskiem

zamierzał uciec ze Lwowa do Palestyny

(a) Głośną była przed rokiem sprawa karna Leona Grubera, b. kupca, który zlikwidowawszy sklep, uprawiał intratny, ale niebetzpieczny proceder przemytu twoarów do kraju. Początkowo wiodło się Gruberowi, ale niebawem „padł" i otrzymał wyrok: 152 tysiące zł. względnie 2 lata więzienia.

Gruber wniósł apelację, ale obecnie gdy już niedługo klucznik więzienny ma otworzyć przed nim wrota kryminału, Gruber, chcąc uniknąć dwuletniego więzienia, postanowił

pod fałszywem nazwiskiem B. Schreibera, umknąć do Palestyny i w tym celu począł wyrabiać sobie papiery, opiewające na to fałszywe nazwisko. Już je miał prawie w portfelu, gdy policja pokrzyżowała plany „emigranta" i osadziła go w aresztach przy ul. Jachowicza. Zamiast spodziewanych przeżyć pod słońcem południa, Gruber spocznie niewątpliwie na dłuższy czas w zamkniętej celi. Fortuna variabilis!....

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA — OSUSZMY ŁZY

Czy w twoim lokalu wisi nalepka, świadcząca, że opodatkowałeś się na rzecz powodzian?



I zwierzętom należy się ochrona przed upałami...

Stypendja dla studentów sekcyj lotniczych polit.

15 września r. b. upływa termin składania podań o stypendja lotnicze dla studentów sekcyj lotniczych politechnik krajowych i Gdańskiej, oraz słuchaczów Szkoły Państwowej z wydziałem lotniczo - samochodowym.

Do podań należy dołączyć: 1). zaświadczenie obywatelstwa polskiego, 2) zaświadczenie szkoły akademickiej, względnie technicznej o przyjęciu w poczet słuchaczów, oraz wykaz postępów z roku przesłuchanego, 3) życiorys, 4) świadectwo niezamożności, wystawione przez urząd państwowy, a poparte przez Bratnią Pomoc, dyrekcję szkół lub osoby wiarygodne.

Podania należy kierować do Zarządu L.O.P.P. w Warszawie, Wierzbowa 9.

WŚRÓD CZASOPISM

Sprawy najaktualniejsze

Miesięcznik ilustrowany „Tecza" łączy w sposób harmonijny dwa najważniejsze pierwiastki publicystyczne: aktualność z interesującą formą. Przykładem tej umiejętności publicystycznej jest najświeższy numer „Tęczy". Przynosi on omówienie wszystkich zdarzeń ostatniego miesiąca — a była ich wielka ilość: wypadki w Niemczech, powikłania polityczne, Zjazd Polaków z zagranicy, zamieszki na Dalekim Wschodzie, zgon Curie-Skłodowskiej wydarzenia na Słowaczyźnie, Challenge i w. in. A każdy z tych tematów opracowany jest nieszablonowo: właśnie od tej strony, od której nieporuszne były jeszcze w prasie polskiej. — Obok tych tematów aktualnych — jak zawsze — nowele, opowiadania, anegdoty rozrywki, [illegible] kursy itp.

„Tęczę" nabywać [illegible] terów w [illegible]

NA FALI DNIA

Koniec Hitlera

Z łatwo zrozumiałem wzruszeniem przeczytałem w lwowskiej „Chwili" następującą depeszę: „Londyn, 30. 7. (tel. wł. Chwili). Znany publicysta angielski Bruce Lockhard, pisujący w „Evening Standart" pod pseudonimem Londoner, zamieścił ciekawą rozmowę, jaką miał z pewnym jasnowidzem, który przepowiedział, że dnia 23-go sierpnia nastąpi w Niemczech koniec Hitlera".

Tak zadecydował „pewien jasnowidz", z którym miał rozmowę pan Londoner (ależ ten pseudo wonieje Nalewkami!). 23 sierpnia. Schluss!

Amen. Koniec Hitlera.

Czekałem cierpliwie do owego 23-go sierpnia, tak fatalnego dla Hitlera. 23-ci nadszedł... i przeszedł. Jak każdy inny dzień w miesiącu.

I nic.

Koniec Hitlera jakoś nie nastąpił. Wbrew pobożnym życzeniom pana Londonera i „Chwili".

Co gorsza, został obrany prezydentem i niemało jeszcze takim różnym Londonerom krwi napsuje. A niech - ta.

Mało mię to osobiście martwi, tembardziej, że wspomniana wyżej „Chwila" swego czasu napisała: „Taddy, to pseudonim jednego z dziennikarzy lwowskich, który codzień na śniadanie połyka bodaj jednego Żyda"...

Innymi słowy zaliczono mię w szeregi antysemitów. A ja przecież mam taki do Żydów sentyment... Do tych zwłaszcza co wyjeżdżają z Polski na zawsze.

Ale trudno, skoro mię „Chwila" zrobiła antysemitą, nie mogę się martwić, że nie nastąpił przepowiedziany koniec Hitlera. To już raczej pan Londoner et consortes powinni się martwić, czy Hitler z nimi nie zrobi końca.

Bo to jest bardziej prawdopodobne.

TADDY

Z TEATRU WIELKIEGO WE LWOWIE

Rewja muzykalno-wokalna

Popularna spółka muzyków - kompozytorów, **Karasiński - Kataszek,** wystąpiła wczoraj na scenie Teatru Wielkiego wraz ze swym zespołem, darząc publiczność lwowską szeregiem przebojów, piosenek i skeczów muzycznych.

Całość utrzymana przeważnie w tonie lekkim, owiana nieskomplikowanym humorem, — w sam raz odpowiednia dla wypełnienia paru godzin wieczoru i rozrywki, po całodziennej kanikule.

Toteż największem powodzeniem cieszyły się właśnie wesołe skecze i świetne miejscami urywki z pomysłowego „tygodnika dźwiękowego Foxa".

Natomiast słabiej już wypadły kompozycje pomyślane poważniej („Träumerei" Schumanna).

Podkreślić trzeba [illegible] nałe zgranie całego zespołu, [illegible] kowie mieli sposobność [illegible] olejno grą [illegible], niekie- [illegible] cji.

[illegible] „[illegible]rencier" [illegible] skro- [illegible] zalety, [illegible] (Kr.)

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

TAK BYĆ NIE POWINNO!

Z gehenny podatnika

Urząd Skarbowy w Stryju wysłał niedawno do swych owieczek upomnienia z powodu niezapłacenia podatku przemysłowego za rok 1933. Rzecz chwalebna, choć nie wysłano poprzednio nakazów płatniczych, przez co narażono wielu lojalnych płatników na bez potrzebne koszta upomnienia (zł. 1.50) i odsetki zwłoki. Skoro jednak w upomnieniu jest wydrukowany nakaz zapłacenia należytości do dni 14-tu, nie powinno się wysyłać egzekutora, czyli tak zw. „poborcy“, aby zajmował rzeczy już dnia 9-go.

Daremnie pokazuje płatnik upomnienie z wyraźnie wydrukowanym terminem zapłaty.

— Według nowego rozporządzenia trzeba płacić w terminie 9-dniowym. Druki na upomnienia są stare, ale jest ich bardzo dużo i nie można ich zmarnować.

—Święta prawda i łaska Boska, że przynajmniej w tym kierunku są oszczędności. Czy jednak nie możnaby małym trudem, jednem pociągnięciem ołów ka poprawić 14-kę na 9-kę. Ilu przykrości oszczędzonoby nieszczęśliwym, uciśnionym podatnikom, ilu uniknęłoby się skarg i narzekań na niechlujstwo aktów urzędowych.

— Nie moja rzecz. Ja mam odebrać należytość, albo zająć rzeczy.

— A któż wysyła te upomnienia?

— Urząd.

* * *

Możeby Izba Skarbowa poleciła Urzędowi (dwie abstrakcje łatwiej się porozumieją), aby poprawić tekst makulatury, używanej do aktów urzędowych, choćby na koszt płatników. Przy licznych dodatkach, towarzyszących normalnemu podatkowi, znajdzie się jeszcze miejsce i na te „przyczepkę“.

LUX

Zniżka taryfy na przewóz produktów naftowych

Jak się dowiadujemy, z dniem 1 września b. r. ma nastąpić obniżenie taryfy na przewóz kolejami wszystkich przetworów naftowych. Zniżka ta wyniesie przypuszczalnie 25 proc. Równocześnie nastąpi zapowiadana zniżka cen nafty.

A Gdańsk sprowadza obcy węgiel

Niedawno prasa sanacyjna rozreklamowała krzykliwie ostatnią umowę handlową, zawartą pomiędzy Polską a wolnem m. Gdańskiem. Prasa narodowa, po rozejrzeniu się w treści układu polsko - gdańskiego, ustosunkowała się do reklamy i układu krytycznie, a ponadto podkreśliła te momenty, w których ostrze rzucone zostało przeciw Gdyni z wyraźnem protekcyjnem potraktowaniem Gdańska. Uspakajano nas wówczas lojalnością Gdańska, zmianą kursu politycznego i t. d.

Tymczasem Gdańsk pomimo korzystnych dla niego układów handlowych pozostał dawnym Gdańskiem. Oto jak się dowiadujemy w pierwszej dekadzie sierpnia został znowu podjęty przywóz węgla, koksu i brykietów z zagranicy. Statek „Curslack“ przywiózł z Bostonu 2164 tonn węgla dla firmy gdańskiej „Sieg i Ska“, statek Viborg przywiózł 510,6 ton koksu, a statek „Teerneuzen“ i norweski statek „Skarp“ — 1.015 ton koksu z Zeebruegge dla firmy „Silman“ w Gdańsku. Ze Szczecina przybył statek motorowy „Vorwaerts“, przywożąc 170 ton brykietów dla firmy „Wandel“. Pozatem zakontraktowano 2 transporty węgla angielskiego po 2.800 ton, które w najbliższym czasie mają nadejść do Gdańska.

Jak widzimy — układ swoje, a Gdańsk swoje.

Szacunek zbiorów w Polsce

Na łamach prasy fachowej p. Stanisław Prus-Wiśniewski podaje następujący szacunek zbiorów: zbiory żyta będą o 30 pr. mniejsze niż w r. ub. zbiory pszenicy o 10 — 15 proc. mniejsze, w tym samym stosunku zmniejszą się zbiory jęczmienia. Również silnie ucierpiał owies, którego zbiory będą zmniejszone o około 25 proc.

Wynika stąd, że ceny w Polsce w r. b. powinny się nadal kształtować zwyżkowo, gdyż teoretycznie nadwyżek eksportowych nie mamy, inna rzecz czy w praktyce nie trzeba będzie wywieźć pewnych ilości zboża dla zrównoważenia nadmiernej podaży jesiennej. Już obecnie wzmaga się wywóz żyta i pszenicy.

Należy podjąć wszelkie wysiłki, by przewidywana zwyżka cen zboża nie przypadła w udziale spekulantom. Co ten osiągnąć można przez ograniczenie nacisku egzekucyjnego, który z powrotem rozpoczął swój taniec, ułatwienie korzystania z kredytów rejestrowych i energiczną interwencję P. Z. P. Z.

Za górami za lasami

„reforma“ ubezpieczeń społecznych

Od szeregu dni prasa podaje bogate wiadomości na temat sensacyjnych reform ubezpieczeń społecznych. Wiadomości te przez czas dłuższy nie spotkały się ze strony czynników decydujących z żadnem zaprzeczeniem a dopiero wczoraj czołowy organ sanacji „Gazeta Polska“ podaje że:

—„Wszelkie „informowanie“ opinji publicznej o szczegółach zamierzonej reformy, jest o tyle pozbawione podstaw, że jest przedewszystkiem przedwczesne. Reforma ubezpieczeń społecznych nie może być dokonana na kolanie. Wymaga ona żmudnej i skrupulatnej pracy fachowców, których — jak wiadomo — nie mamy w Polsce w nadmiarze. Smutne zaś doświadczenia z „ustawą scaleniową“ wykazały, że tej fachowości rozwagi i ostrożności w rozwiązywaniu problemu ubezpieczeń społecznych nigdy nie jest za wiele.

Jesteśmy więc pewni, że decyzje Rządu, jakie w tej sprawie zapadną, będą powzięte po rozważeniu wszelkich okoliczności natury gospodarczej i społecznej, które będą za lub przeciw zamierzonym reformom przemawiały.

Innemi słowy tłómacząc to na język codzienny: zapowiedź odroczenia reform ubezpieczeń społecznych dla opracowania jej, po doświadczeniach „scaleniowych“, z punktu widzenia fachowości, rozwagi i ostrożności. Czyli czekaj tatka latka.



Drzemka poobiednia, która wywołuje u nas dreszcz grozy. Odbywają ją robotnicy zajęci przy budowie wielkiego niebotyku, „odpoczywający“ na szynie żelaznej na wysokości 240 m. Robotnicy ci mają chyba nerwy jak postronki

W poszukiwaniu bajecznych skarbów na wyspie Kokosowej

W dzisiejszych czasach, w wieku maszyn, trustów i banków, niema miejsca na romantyczne, awanturnicze ekspedycje do samotnych wysp, rzuconych na przestworza dalekich oceanów.

Tokże z pewnem zdziwieniem czyta się w dziennikach wiadomość zupełnie poważną, że temi dniami odpłynął z brzegów Anglji elegancki jacht „Queen - of - Scots“, z 25 pasażerami na pokładzie, kierując się ku zachodnim wybrzeżom środkowej Ameryki.

Celem tej podróży jest Wyspa Kokosowa, owiana legendą tajemniczości i zgrozy. Na wyspie tej mianowicie ukryty jest skarb nieoszacowanej wartości, i to skarb, co do istnienia którego niema żadnych wątpliwości.

Skarb ten datuje się z roku 1824, a składają się na niego klejnoty ,kosztowności, sztaby złota i monety złote, które wywiezione zostały z Limy, ze świątyń i kościołów oraz z prywatnych pałaców.

Załadowano te skarby na pokład małego żaglowca „Mary - Dear“. Kapitan wraz z załogą wymordował podstępnie kapłanów i dostojników, którzy mieli pilnować skarbu, — poczem skierował swój statek ku pustej wysepce „Kokosowej“, gdzie cały skarb został zakopany.

Wkrótce potem „Mary Dear“ została schwytaną przez fregatę wojenną. Majtkowie zostali ukarani śmiercia, — natomiast — komendant fregaty wraz z kapitanem "Mary Dear“ postanowili wspólnie w tajemnicy wydobyć ukryty skarb i zachować go dla siebie.

Od tej chwili urywają się ślady. Wiadomo tylko, że plan kryjówki dostał się w ręce pewnego Anglika, który z wyprawy na Wyspę Kokosową powrócił obładowany złotem i żył długo w dostatku.

Po jego śmierci plan zaginął. Aż dopiero niedawno pewien Anglik podróżując po Ameryce kupił u antykwarjusza stary podręcznik trygonometrji. W okładce znalazł szczegółowy plan Wyspy Kokosowej, zaszyty między skórę a płótno, — a określający dokładnie miejsce, w którym legendarny skarb został ukryty.

I dlatego obecnie „Queen - of - Scots“ płynie pełną parą w stronę Wyspy Kokosowej, wioząc ze sobą garstkę śmiałków, oczarowanych mirażem legendarnego, skarbu...

(r.)

Co czyta się w Rosji Sowieckiej?

Dyrektor bibljoteki moskiewskich zakładów eletechicznych urządził w związku ze zjazdem literatów ankietę na temat: Co czytelnicy najchętniej czytają? „Wynik ankiety był następujący: Najpoczytniejszy jest Puszkin. Z klasyków najwięcej żądane są książki Puszkina Tołstoja. Dużo czytany jest również Czernyszewskij i Czechow.

Ze współczesnej literatury największą poczytnością cieszy się „Poroszczna ziemia“ Szołochowa, potem książki Panferowa, a wreszcie Alekseja Tołstoja, zwłaszcza jego dzieło „Piotr“.

W ostatnim czasie wzrasta znacznie zainteresowanie literaturą obcą. I tu poczytnością znaczną cieszą się klasycy, jak Schiller i Szekspir.

Oczy źródłem djagnozy

Po różnych organach ludzkich przyszła kolej na oczy jako na źródło djagnozy. Z oczu można wyczytać, ile lat jeszcze pan Iks czy pani Ygrek mogą przeżyć. Metoda ta — zastrzeżmy się odrazu — nie ma nic wspólnego z wyczytywaniem przyszłości z linji na dłoni, z t. zw. chirografją, czy też ze zbliżonemi od niej umiejętnościami. Oparta ona została na licznych obserwacjach poczynionych w klinikach ocznych w Lipsku i Getyndze.

Postępy wieku i starzenia się wyrażają się w organiźmie człowieka w postaci rozmaitych zmian, z których uwadze laika podpada w pierwszym rzędzie siwienie włosów, oraz zaostrzanie się rysów twarzy. Natomiast najzupełniej uchodziły dotychczas uwadze i obserwacji nietylko zainteresowanych, lecz i lekarzy przemiany, zachodzące wraz z postępem wieku w budowie gałki ocznej. Traci ona z czasem swoją elastyczność, sklerotyzuje się. Obserwacje dokładne w klinikach ocznych wykazały, że stopień sklerotyzacji oka jest ścisłym miernikiem starzenia się organizmu.

Na podstawie otrzymanych danych cyfrowych, skreślających stopień sklerotyzacji oka, wiek badanej osoby oraz datę jej zgonu przystąpiono do opracowywania tablic prawdopodobieństwa życia. W instytucie statystyczno-matematycznym przy uniwersytecie w Getyndze podzielono otrzymane od klinik cztery tysiące obserwacyj na trzy klasy.

Rzecz prosta, że zaliczeni do pierwszej klasy — mają przed sobą perspektywy najdłuższego życia, drugiej klasy — mniejsze szanse, trzeciej — najmniejsze. Przy obliczaniu okazało się, że osoba licząca np. 47 lat, a zaliczona do klasy trzeciej, ma jeszcze przed sobą 17 lat i 10 miesięcy życia. Jeśli znajduje się w drugiej klasie, to przy tym wieku ma przed sobą perspektywę przeżycia jeszcze 22 i pół roku.; w pierwszej natomiast klasie szanse życiowe danej osoby wynoszą 32 lata. We wszystkich wypadkach tych przewidywań bierze się pod uwagę śmierć naturalną, niespowodowaną jakąś chorobą, której istnienie niebyło ujawiane w czasie obserwacji.

Metody powyższe stosowane są obecnie szeroko w Niemczech.

Symboliczne stracenie

W tych dniach dokonano w Verviere w Belgji, niezwykłego „stracenia“ zbrodniarza.

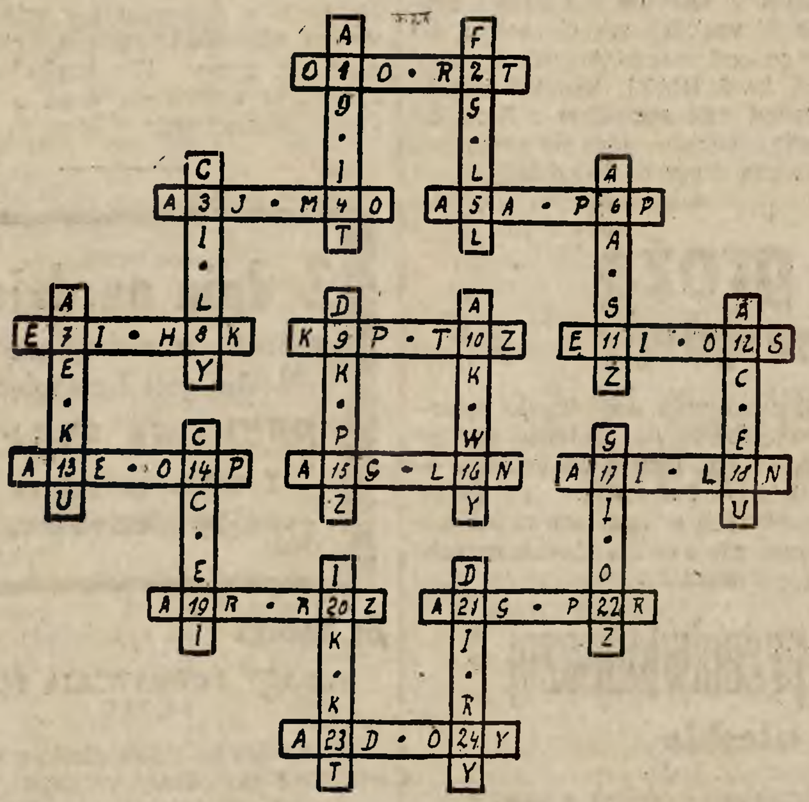
Włoch, imigrant, za morderstwo skazany został na karę śmierci. Że w Belgji kara śmierci została zniesiona, więc egzekucja odbyła się w sposób następujący: na miejscu kaźni zamiast szubienicy wystawiono słup, na którym zawieszono plakat, informujący kto i za jaką zbrodnię został skazany na śmierć. Po obu stronach symbolicznego słupa stała przez dwie godziny warta z obnażonemi szablami, jakby na straży rzeczywistego straceńca.

Po upływie tego czasu plakat został zdjęty, słup usunięto a zbrodniarz podęwrował do więzienia, gdzie do końca życia pokutować będzie za swój czyn.

DZIAŁ ROZRYWKOWY

Przeplatanka

(Ułożyła „Arja“)



Przy pomocy liter w rządkach poziomych i pionowych proszę utworzyć 24 wyrazy 7-dmioliterowe, o podanych znaczeniach. — Litery brakujące, które przypadną na kratki oznaczone liczbami, dadzą rozwiązanie.

Znaczenia wyrazów w rządkach poziomych: 1) Jezioro w Ameryce półn. 2) Roślina pasożytna. 3) Zwrot ku lepszemu: 4) Puhar (c=ć), 5) Aluzja uszczypliwa. 6) Inaczej: „podda działaniu stępy“. 7) Potrzebna dla kalek. 8) Podanie, baśń, 9) Letnisko pod Warszawą. 10) Zapas 11) Uczucia odrazy. 12) Pseudonim poetki polskiej.

Znaczenia wyrazów pionowych 1) Śpiewak polski. 2) Funkcjonarjusze celni (c=ć). 3) Postać z „Wesela“ Wyspiańskiego. 4) Inaczej: „uciskała“. 5) Antenat 6) Ozdoba rośliny (zdrobniałe). 7) Językoznawca. 8) Prelekcje. 9) Krajowy, swojski, 10) Swatanie, 11) Mieszkanie ptasie, 12) Nieustępliwie, upornie.

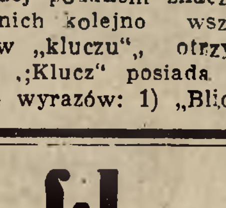
Arytmograf szaradziarski

(ułożyła „Sigma“)

13. 4. 12. 5. 9. 14. 15. 12: 1 Szaradzistka dobrze znana.
11. 6. 4. 5. 16. 12. 7. Coś nie słychać tego pana!
17. 4. 18. 19. 20. 14. Szaradzista pierwszej klasy.
21. 8. 5. 12. 2. 19. Kłopot ma z nim cenzor prasy.
15. 5. 7. 15. 5. 7. Ten ma cięłość satyryków.
11. 8. 17. 4. 3. Chętnie myli czytelników.
1. 5. 17. 1. Przestawianki dziwne tworzy
16. 3. 8. 5. Rysunek piękny ułoży.
22. 5. 10. Nowa postać w naszym dziale.
3. 4. 13. Pisze krótko, lecz wspaniale.
1. 2. 3. 4. 5. 4. 6. 7: 8—9: 1: 10, 11 1 8, 12 ?

Eliminatka

(ułożył „Perkun“)



W kratki wpisać poziomo pięć wyrazów o niżej podanem znaczeniu. Eliminując z nich kolejno wszystkie litery zawarte w „kluczu“, otrzymamy rozwiązanie. „Klucz“ posiada każdy ptak. Znaczenie wyrazów: 1) „Blichtr“, 2) starodawny sprzęt rolnika. 3) przyemak tętni. 4) imię męskie. 5) mieszka na Bałkanie.

Z cyklu „szarady romansowe“

(Ułożył „John Ly“)

11. Co się odwlecze, to... czasem ucieczе.

Ona nic nie ma zgoła, chociaż papa
wysoki sprawował był urząd..
On ma skończone **pięć - szóste i**, zapał
do pracy, lecz płacę nie dużą...
Bo na kontrakcie jest — to znaczy:
dyplomowany chleb żebraczy.
Że się kochają, radziby się pobrać,
lecz **piąty-czwarty** instynkt wzbrania,
każąc im czekać dla wspólnego dobra
lepszych warunków do pobrania..
Może nastąpi **raz-pięć-szósta**
i przyjdzie wreszcie era tłusta
Ona się wstydzi i dręczy **trzy** biedzi,
że równe zeru są jej **wszystkie**.
On, jak na pudle mysz, strwożony siedzi,
niepewny jutra, co tak śliskie
To wszystko ich goryczą **raz-trzy**,
że uśmiech u nich coraz rzadszy.
Tak lata trwając Losu zła wendetta,
wreszcie **dwa-trzy** zapał romansowy.
Aż naraz, stał się cud: on dostał „etat“,
ona wygrała... na „klasowej“.
Lecz gdy padł na nich odblask złota,
to im odeszła już ochota.

Igraszki słowne

(ul. M. A. z Del.)

I.

W samogłosce część oblicza,
Sejm je — do swych prac zalicza

II.

Nuta obok barwika
to praca rysownika

III.

Wstaw w samogłoskę rzekę wraz ze mną
otrzymasz przyprawę do ciast przyjemną

IV

Ptaka z płetwą włóż w literę
pań nadobnych chroni cerę!

Myślniki

(ułożył Cri-cri)

W zdaniach poniższych zastąpić myślniki odpowiednią ilością zgłosek, które utworzą wyrazy o dwóch różnych znaczeniach.

1.

Gdy przyszła kolej na — — zdobyczy
„gdzie znów się — — nasz herszt?“ — szajka krzyczy.

2.

„Jak się — — — ?“, pytasz moja miła
klęska — — — do cna nas zniszczyła.

3.

Patrz — stary lichwiarz — ... — swe zyski
szatańska radość z — — — mu tryska!

4.

Gdzie niegdyś — — najgorsza biedota.
tam dziś prawdziwa płynie — — złota.

Rozwiązania z dopiskiem „Dział rozrywkowy“ prosimy nadsyłać do Redakcji najdalej **do środy, 5 września br.**

Za trafne rozwiązanie wszystkich zadań przeznaczamy jako nagrodę interesującą powieść do rozlosowania.

Rozwiązanie zadań z nr. 226

Rebus: Poco debata? Doba to bata, a bat pomiata...

Łamigłówka: Bolesław Prus.

Szarada romansowa: Zaręczyny.

Arytmograf: Dukat, kalka, kręgi, resor, Wikta, trawa koper, opona Kowno, krowa, Kodak; pozew; Eliza = Klęska powodzi.

Zagadka: Wylew.

Metamorfoza: Kulka—kurka—kurja—kurje—furje—ferje.

Rozwiązania nadesłali

z Lwowa: pp. M. Ruxerówna inż. J. W. Fug. Dworski, „Arja“, Stan. Krzyżanowska Wanda Smolicka M. Angielczykowska, M. Szydłowska, Zofia K...nka, Hel Kowalska, J. Koberwein, Ir.ka, „As“; Ir-wu, „Ceś“. Wład. Z. Mich. Łesiuk.

z poza Lwowa: pp. „Sigma“ (Hrebenów), K. Jurkiewicz (Śniatyn), M. Lityńska Przemyśl), M Kański (Kraków), ks J. M. (Tarnów) „Olga“ (Jarosław).

Nagrodę uzyskała **p. Ir - con we Lwowe.** Prosimy o zgłoszenie się w naszym Kantorze (Zimorowicza 10)..

Z za kulis filmu

Około dnia 20 bm. wróciła do Warszawy ekspedycja filmowa inż. Stefana Gulanickiego, która w Jugosławji i na Węgrzech nakręcała plenery filmu „Panienka z poste restante“. Początkowo polscy filmowcy zamierzali powrócić do Warszawy przed 1 bm. ze względu jednak na doskonałe warunki atmosferyczne oraz niezwykle malownicze krajobrazy postanowili swój pobyt w Jugosławji przedłużyć, by nakręcić tam nie tylko plenery swego filmu, lecz także kilka krótkometrażówek.

Ekspedycja pozostawała w Dubrowniku do dnia 4 bm., urządzając szereg wycieczek na zdjęcia filmowe do okolicznych miasteczek i wiosek, oraz do Cetinje w Czarnogórzu, Podgoricy i in. Pozatem polscy artyści wzięli udział w zdjęciach na pełnem morzu, dokonanych na jednym z najpiękniejszych jachtów jugosłowiańskich. Dnia 5 bm. wyruszono na zdjęcia do Sarajewa oraz do Mostaru, gdzie toczy się akcja filmu.

Prasa jugosłowiańska interesuje się bardzo zdjęciami. Ekspedycji towarzyszy przedstawiciel władz jugosłowiańskich. Zdjęcia plenerowe wypadły bardzo dobrze, szczególnie udały się fragmenty zwyczajów ludowych, oraz sceny charakterystyczne.

W ekspedycji, jak wiadomo, biorą udział Alma Kar, Stefan Gucki, Aleksander Żabczyński, Michał Znicz, Romuald Gierasieński. Reżyseruje Michał Waszyński. Kierownikiem produkcji jest prof. Król.

Francja. Nowy typ ruchomych obrazów filmowych wprowadza znany artysta-malarz A. Aleksiejew, osiadły w Paryżu. Podczas gdy dotąd trzeba było setki, a nawet tysięcy obrazów, które dzięki szybkiemu ruchowi taśmy filmowej sprawiały wrażenie ruchu i życia, — Aleksiejew operuje cały czas na jednym i tymsamym rysunku. Operuje tylko kolorami: białym i czarnym, potrafi jednak wydobyć z nich kilkadziesiąt rozmaitych odcieni, a to dzięki specjalnej kompozycji materjału, na którym obrazy swoje rysuje. Wystarczy mu kilka delikatnych pociągnięć kredką, by w pierwotnej kompozycji obrazu wprowadzić dostrzegalne zmiany. Każdy taki „retusz“ jest kolejno filmowany — i w ten sposób powstaje prawdziwy „ruchomy obraz“, dający zupełne złudzenie ruchu i życia.

Cała ta procedura wymaga pewnej ręki prawdziwego artysty, — posiada ponadto i tę wielką zaletę, że jest znacznie mniej kosztowną. Odpada bowiem cały sztab rysowników, którzy dotychczas, pod kierunkiem i za wskazówkami artystów, musieli rysować kolejno całe serje obrazków, by z nich zmontować całość, w guście „Trzech świnek“ lub „Mickey“.

Ruchome obrazy Aleksiejewa, demonstrowane świeżo w Paryżu w szczupłem kółku znawców, są prawdziwemi dziełami sztuki.

Niemcy. Program produkcji „Ufy“ na rok 1934/35 przedstawia się bardzo bogato. Przewidziane jest nakręcenie nowego filmu z Kiepurą, — pozatem „Baron Cygański“ wg. operetki Straussa, „Barkarola“ według „Opowieści Hoffmana“, szereg filmów historycznych, sensacyjnych i komedyj.

„Metropol - Film“ przygotowuje „Wiener Blut“ ze Slezakiem, oraz „Abschiedswalzer“, na tle muzyki Chopina...

„Bavaria - Film“ rozpoczął nakręcanie filmu „Peer Gynt“.

— Wytwórnia „Universal“ przystępuje do realizacji filmu pt. „Mała czarodziejka“, wg. powieści Franka Molnara. W rolach głównych: Margaret Sullivan i Walter Connolly.

— Już została ustalona obsada filmu p.t. „Narzeczona Frankensteina“. W czołowych rolach wystąpią: Karloff, Mae Clarke i Colin Clyve.

— Jedną z największych atrakcyj artystycznych zbliżającego się sezonu filmowego będzie obraz p. t. „Kocham go...“ zrealizowany dla „Universalu“ przez Karola Freunda. W głównych rolach występują: Wyne Gibson i Paweł Lukas. Scenarjusz według powieści Vicki Baum.

— Wytwórnia „Universal“ zrealizowała wspaniały film o kobiecie. Jest to obraz p. t. „Kobieta pamięta...“. Scenarjusz do tego filmu napisała Fannie Hurst autorka „Bocznej ulicy“. W rolach głównych: Claudette Colbert, Rochelle Hudson i Juanita Quigley.

— Wytwórnia „Universal“ poczyniła już wszystkie przygotowania do realizacji filmu pt. „Robinzon Kruzoe“, wg. znakomitej powieści Daniela Defoe'go.

W postać bohatera wcieli się Henry Hull. Zdjęć dokona się na wyspie Juan Fernandez, położonej na 300 mil ang. od od brzegów chilijskich.

— W konkursie „Photoplay'u“ na najlepszy film ostatnich miesięcy zaszczytnie został wyróżniony obraz „Universalu“ pt. „I cóż dalej, szary człowieku?“, zrealizowany przezFranka Borzage'a, wg powieści Fallady. Role popisowe odtwarzają w tym filmie: Margaret Sullavan — bohaterka „Zaledwie wczoraj...“ i Douglass Montgomerry — najpopularniejszy obecnie amant filmowy.

— W jednej ze scen filmu „Universalu“ „Szalejmy“ w obsadzie Gloria Stuart i Edmund Lowe, ukażą się następujący sławni artyści Hollwywoodu: Karloff Chester Morris, Roger Pryor, Paul Lukas, Douglass Montgomerry, June Knigtt i Binnie Barnes.

— Jak twierdzą dzienniki francuskie, Marta Eggert, bohaterka znanego filmu „Niedokończona symfonja“, pochodzi z rodziny żydowskiej. Nazwisko jej łączono ostatnio bardzo często z Kiepurą.



Dobrze

polecona nauczycielka-wychowawczyni, początki franc. i fortepianu szuka lekcji, lub wyjedzie na prowincję. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Dobrze polecona“. 24297

Młodą

Francuzkę 4-letnie referencje, Niemkę, muzyka, francuski poleca Biuro Marji Rechter Lwów, Kochanowskiego 37. 24287

Sympatyczny

bezrobotny obejmie placówkę u samotnej pani. Umie gotować oraz doskonale prowadzenie gospodarstwa domowego. Lenkowski, Zakopane, Zamojskiego „Maich“. 24245

Osoba

młoda inteligentna pracowita dobra gospodyni poszukuje pracy Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Samodzielna“. 24259

Pierwszorzędna

krawczyni szyje po domach, ceny niskie. Listy do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Prędka“. 24268

Panienka

uczciwa poszukuje posady do dzieci jako wychowawczyni i nauczycielka. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Lubiąca dzieci“. 24272

Przyjmuję

krzesła do wyplatania. Ceny konkurencyjne — tylko 2·50 Lwów, Szaszkiewicza 1 dozorca. 24274

Krawczynie

i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarz. Krawczyń im. św. Józefa Lwów, Sokoła 1. p. II. po cenach zniżonych. 15178

Inteligentna

panna poszukuje jakąkolwiek posadę, chętnie na prowincję. Listy do Administracji Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Pielegniarka“. 24184

Emeryt

prawnik poszukuje administracji kamienic. Lwów, Jabłonowskich 20/I p. 24226

Kucharka

szuka pracy do kuchni lub do wszystkiego zaraz może dochodzić. Zgłoszenia Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „Dochodząca“. 24229

600 złotych

kaucji złoży młode małżeństwo za posadę dozorcówki w kat. kamienicy. Lwów, Strzemię 4, suterena. 24242

Poszukuję

dozorcówki bez dopłaty — jedynie za samo mieszkanie — śródmieście. Listy Kurjer Lwów Zimorowicza 10 „Bezdzietni“. 24314

Osoba

lat średnich z doskonałem francuskiem poszukuje posady stałej lub demi-place. Lwów, Sykstuska 50 parter od 9—11-ej 24320

1200 zł.

złożę kaucji, albo pożyczę za pracę zecera lub inną. Zgłoszenia do Administracji pod „Drukarz 120“. 24332

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Kucharkę

młodą Polkę świadectwa z katolickich domów przyjmę. Lwów Sierpowa 7 m, 3 boczna Torosiewicza od 8—12 i 6—7. 24307

Propagandzistka

ewentualnie początkująca najlepszej prezencji narazie Targi Wschodnie poszukiwana. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10, „Skromna“. 24317

Towarzystwo

Ubezpieczeń Wzajemnych na Wypadek Choroby w Warszawie, ul Pierackiego 14 poszukuje kierownika oddziału. Oferty z podaniem referencyj i dowodami praktyki — składać w Dyrekcji. 1425

Poszukujemy

zdolnych akwizytorów, za wysoką prowizją. Zgłoszenia Buchholz, Lwów, Kościuszki 4, podwórze. 24280

Potrzebna

zaraz na stałe katoliczka, do samodzielnego prowadzania oddziału sprzedaży nabiału (sklep) gotówka zł. 500. Listy do Adm. „Kurjera“, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Związek mleczarski“. 24281

Zredukowani

urzędnicy, katolicy, znajdą płatne zajęcia prowizyjne. Zgłoszenia osobiste: Kantor „Kurjera“, Lwów, ul. Zimorowicza 10, między godz. 10—12 rano. 24282

Emeryci

katolicy. inteligentni, znajdą uboczne zajęcie prowizyjne. Zgłoszenia osobiste: Kantor „Kurjera“, Lwów, ul. Zimorowicza 10, między godz. 10—12 rano. 24283

Na praktykę

ucznia przyjmie, Wirga, Lwów, ul Sienkiewicza 3 24137

Nauczyciel

zdolny do dwóch uczniów wyższego gimnazjum, władający dobrze językiem francuskim i niemieckim sportowiec potrzebny zaraz. Wyjazd do większego miasta na prowincję góry. Zgłoszenia z odpisem świadectw, referencje, warunki, świadectwo zdrowia pod „Nauczyciel“ Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 24213

Posada lektora

od września — 30 złp. miesięcznie. — Codziennie od 3—6 popoł. Oferty Kurjer „Lektor“. 24233

Nauka

NAUKA PISANIA NA MASZYNACH

opłata miesięczna 5 Zł.

LEKCJE STENOGRAFJI

Przepisywanie i Powielanie przyjmuje Romańska, Lwów, Zyblikiewicza 51 24260

Akademik

udzieli: łaciny, francuskiego, matematyki, fizyki. Oferty Kurjer Lwów, Zimorowicza 10, „Celujący“. 24264

Prof. Zdzisława Sotmajerówna, pianistka, otwiera z dniem 1. IX. br. Kurs zbiorowy nauki art. gry na fortepianie, wraz z teorją i pedagogiką. 3 lekcje tygodniowe — 4 osoby na godzinę — opłata minimalna. Zgłoszenia Lwów Sykstuska 40|III. 24285

Wyuczam

pisania na maszynach. Przyjmuję przepisywanie, powielanie, wypożyczam maszyny. Michalska Lwów. Sykstuska 10. 1359

Kurs

klasy **Pierwszej Gimnazjalnej** dla uczniów, którzy nie zdali egzaminu wstępnego do gimnazjum powstaje. Wiadomość w Prywatnem gimnazjum im. **H. Jordana**, Lwów, ul. św. Mikołaja 16 1410

Dwuletnia Koedukacyjna

Szkoła Kupiecka

w Krakowie, Rynek Gł. 34, przyjmuje jeszcze wpisy do 1 września 1934. 24244

Wpisy

na kursa Kroju, Szycia i Modelowania przyjmuje Szkoła Krawiectwa Damskiego M. Kozłowska, Lwów, Akademicka 22, tel. 35-43. 24292

Uzdrowiska

Worochta

Polski pensjonat „Perełka“ — 22 komfortowych pokoi — wykwintna kuchnia warszawska — wytworne towarzystwo. Ceny konkurencyjne. 17255

Worochta

Wytworny 46 pokojowy hotel — pensjonat „Złoty Róg“. Najpiękniejsze położenie, doborowe towarzystwo, wykwintna kuchnia, pokoje słoneczne werandowe. zdala od kurzu i gwaru. Obok plaża Prutu. 17256

Letnisko-Korczówka „Dwór“

Kto pragnie prawdziwego odpoczynku, przyjemnie i tanio spędzić wakacje przy równoczesnem obfitem odżywianiu. w pięknej, podgórskiej, lesistej okolicy we dworze, położonym w parku, kąpiel w Swicy. Pięciokrotny posiłek na świeżem maśle. Miesięcznie 100 zł. od pojedynczej osoby, dla rodzin złożonych conajmniej z 3 osób podam cenę ryczałtową. Zgłoszenia przy dołączeniu znaczka na odpowiedź Korczówka Dwór poczta Żurawno. 17619

Jaremcze

Polski pensjonat „Genejana“ słoneczne pokoje, wykwintna kuchnia. Ceny posezonowe — Zarząd. 24073

Morszyn

„LEŚNY GRÓD“ najstaranniej prowadzony przez Myczkowską ceny zniżone, 3 tyg. pobyt z kuracją ryczałtem 220 zł. 1397

Pokoje

duże, słoneczne, z całkowitem utrzymaniem tanie poleca Dworek — Zaszków k|Lwowa. 24266

Polecamy

gorący miły i niedrogi wypoczynek w pięknym Mikuliczynie w willi pp. Heszowskich. 24308

Horyniec-Zdrój

stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowe. Wodoleczniotwo wylecza skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece, przemiany materji. Okolica lesista, — park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rzeczne — dancingi — kawiarnia muzyka zdrojowa. Pierwszorzędne pensjonaty zakładowe „Kalistówka“ i „Aleksandrówka“ wykwintnie urządzone. Sezon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój.

Worochta

komfortowo urządzony pensjonat „DANUSIA“ poleca na sezon jesienny i zimowy słoneczne pokoje, wykwintną kuchnię. Towarzystwo doborowe. — Ceny przystępne, Położenie nad Prutem, zdala od kurzu i gwaru. Blisko centra. 1416

Patria, Palace-Hotel w Krynicy

poleca na 3-ci sezon pokoje z utrzymaniem lub bez. Ceny specjalnie zniżone. 24087

Niemirów-Zdrój

Pensjonat „JASNA“ otwarty przez wrzesień cena 5 zł. Idealny wypoczynek przy kuracji. Pokoje opalane. 24210

Różne

Mundurki

studenckie wykonuje Salon wykwintnej bielizny i pościeli „Combinaison“ Tel. 50-10 obecnie Lwów, Senatorska 4. 24331

Przepisuję

na maszynie 35 groszy stronica. Lwów, Boimów 18|II Goldstein, 24315

Dom Spedycyjny

Marja Zawadzka Lwów, Sobieskiego 2 plac Marjacki 10 tel. 38 uskutecznia jak najsumienniej konkurencyjnie przeprowadzki miejscowe zamiejscowe oraz wszelkie ekspedycje 24306



Zegary, budziki, bizuterję najtaniej sprzedaje, naprawia, zamienia WANDER Lwów, Szajnochy 1. 1405

Miłośnikom

zwierząt sprzedam parę oswojonych sześciomiesięcznych lisów. Kazimierz Sikora, Lachowice k/Żywca poczta loco. K1417

MUNDURKI

płaszcze studenckie

MUNDURKI

płaszcze, fartuchy pensjonskie, przepisowe dla wszystkich szkół gotowe i na miarę. Oraz garderobę dziecięcą poleca

Marja Zubikowska

obecnie Florjańska 20 Kraków. K1418

Szlifiernia

„SZYBKOŚĆ“ przeniesiona z pl. Marjackiego na ul. Florjańską 20 Kraków, ostrzy starannie, punktualnie, brzytwy, nożyczki, maszynki do włosów, maszynki do mięsa i t. p. Na składzie doborowy towar stalowy. Zubikowska. K1419



Bieliznę damską i męską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma **Zygmunt ZALESKI** Lwów, Boimów 4 1103



Bon

na uskutecznienie pary zelówek przy zamówieniu, względnie dobraniu 1 pary obuwia we firmie

A R — K A

Lwów, ul. Zimorowicza 17. Ważny do 30 września r. b. 425



Meble

do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. Wielki wybór ANTYKÓW. 848

Mundurki

płaszcze studenckie z pierwszorzędnych materjałów, bajecznie tanie, dopóki zapas starczy, jedynie w Wytwórni „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4, naprzeciw Kina „Atlantic“, 1406



OBUWIE poleca najtaniej katolicki magazyn JOT-ES, Lwów, ul. Kapitulny 2. 590

Czyszczenie

ścian i sufitów. Wiórowanie posadzek. Cena od pokoju 5 zł. „Nowego“ Lwów, Senatorska 7. tel. 36-51. 1239

Torebek

damskich pracownia „Barasz“ mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

Specjalista

od odnawiania mebli antycznych JAN KARABIN, Lwów, Chorążczyzny 11. 18869

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego, — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Tłumaczenia

urzędowe i przepisywanie przyjmuje tłum. przys. Zofja Ostroróg. Lwów, św. Mikołaja 8. Tel. 12-54. 24138

Rękawiczki

ręcznie szyte, skóry zagraniczne, Lwów, Zyblikiewicza 26, drzwi 5. 24146

Fartuszki szkolne

oraz wszelką odzież ochronną i sportową wykonuje po cenach niskich chrześcijańska szwalnia „Record“ Lwów. Sykstuska 10. 24218



Srebrzenie jest tylko wówczas trwałe, jeżeli za pomocą wagi da się sprawdzić ilość pokrycia srebrnego. Inne srebrzenia są bezwartościowe. 5-cio letnią gwarancję wydaje „Galwanoplater“ Lwów, Kopernika 14, naprzeciw Kina. 1311

Albumy

DYPLOMY i adresy honorowe, księgi pamiątkowe, OPRAWY REPREZENTACYJNE i biblijofilskie — wykonuje artysta introligator KRZYWIECKI Lwów, Leona Sapiehy 28. 1351



Odznaki

dla Szkół Państwowych i Prywatnych po najniższych cenach wykonuje Wytwórnia odznak, żetonów i medali STAN SŁAWA SOBCZYKA, Lwów, ul. Mochnackiego 8. 1393



Najtańsze, najlepsze obuwie poleca najstarsza firma katolicka

L. T. Skrzypek

Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

Zegarmistrzowska

wzorowa pracownia Mieczysława Baranowicza Chorążczyzna 14 Lwów, wykonuje najzawilsze roboty zegarmistrzowskie najtaniej. 17121

Tel. 51-89.

Lwów, ul. Zyblikiewicza 2 I p. drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr. Kopje 5 gr. również w języku niemieckim i franc. 1106

Magazyn Papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-30 poleca Papiery i przybory techniczne. 406

Tanio

suknie, bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12, I piętro. 1270

Rodzice!

Dla PP. STUDENTÓW. jedyny najtańszy chrześcijański, ZAKŁAD FRYZJERSKI, Lwów, Zyblikiewicza 49, MICHALSKI. 23831

Do studenckich

legitymacyj fotografje wykonuje szybko Skórski Lwów Kopernika 22. 23983

Przybory szkolne

i kancelaryjne sprzedaje

najtaniej —

firma

— J. SKRABSKA

Lwów, Piłsudskiego 16.

POMOC LEKARSKA

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyk

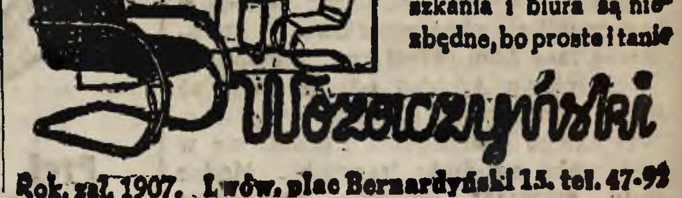
Dr. FISCHER

b. długoletni lekarz (i asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu ord. od 9—1, 3—7, 266

Lwów, PLAC MARJACKI 10, II. piętro

drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68.

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE



do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92

9244

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.